DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 100. Niedziela, 24 Kwietnia (6 Maja). **1866 r.**

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne kop. 6, za 3-krotne kop. 8.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku niezwracają się.— We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się w prost de Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8.—Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nieprzyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20.—Półrocznie rs. 4 kop. 60.—Kwartalnie rs. 2 kop. 30.—Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

Przepisy o powszechnej wystawie paryzkiej w 1867 r., znajdują się w Dyrekcji Dziennika Warszawskiego do przejrzenia, codziennie, wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 23 Kwietnia (5 Maja).

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 14,425 k. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Tomaszowi *Wodzińskiemu*, właścicielowi dóbr Ktery, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Ktery, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 9,295 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Franciszkowi *Przeradzkiemu*, właścicielowi dóbr Jastrzębniki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Pamięcin, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,565, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Apolinaremu *Grabskiemu*, właścicielowi dóbr Kuchary, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Ktery, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 16,529 kop. 59, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Władysławowi *Czyżewskiemu*, właścicielowi dóbr Tarnogóra, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Tarnogóra, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,486 k. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Karolowi *Raczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Skólimów-Wojnów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Mordy, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,066 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Janowi *Wolskiemu*, właścicielowi dóbr Romany-Janowięta, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Przasnyskim, Gminie Krzynowłoga-mała, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 819 k. 48, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Edwardowi *Grzybowskiemu*, właścicielowi dóbr Karniewko, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Gzowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 12,466 kop. 54, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Helenie *Małowieskiej*, właścicielce dóbr Gostkowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Szulborze-Koty, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 368 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Efraimowi *Linke*, właścicielowi dóbr Korytków, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Pęcherzew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,153 kop. 31, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. małżonkom *Bruszewskim*, właścicielom dóbr Tomczyce, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Plecka-Dąbrowa, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 12,813, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Cezaremu *Kamienieckiemu*, właścicielowi dóbr Kośmin, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Żyrzyn, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,203 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Anastazemu *Orłowskiemu*, właścicielowi dóbr Dębinki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Stanisławowskim, Gminie Zabrodzie, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 132, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Franciszkowi *Kałudzkiemu*, właścicielowi dóbr Gajewo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Witunia, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,981 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Władysławowi *Rożańskiemu* i Tekli *Kosickiej*, właścicielom dóbr Wojsławice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Kuczki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 10,149 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. Karolowi *Łempickiemu*, właścicielowi dóbr Kucice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Sarnowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych. — Na zasadzie sprawozdania złożonego przez Członka Rady Przemysłowej Wilhelma Zacherta, delegowanego ze strony Rządu Królestwa do pośredniczenia na odbytej w r. 1865 w Moskwie wystawie przemysłowej, w stosunkach tutejszych wystawców z Władzami Cesarstwa, Komisja Rządowa podaje do publicznej wiadomości następujący rezultat tejże wystawy pod względem przedmiotów dostarczonych na takową z Królestwa Polskiego: Na wystawie w Moskwie 1865 r. przyjęło udział około 70 przemysłowców z Królestwa. Lubo wyroby z kraju tutejszego nie dość licznie były reprezentowane, większa ich część wszelako zwróciła na siebie szczególną uwagę pod względem gatunku i starannego wykończenia. I tak: zasłużyły na powszechne uznanie cienkie sukna Fiedlera z m. Opatówka z gubernji Warszawskiej, oraz trikoty, ratiny i t. p. z fabryk Moesa w mieście Pilicy w gubernji Radomskiej i Goertza w osadzie Tatar, pod Rawą w Gubernji Warszawskiej. Wyroby bawełniane, lubo fabrykacja onych dość jest rozwinięta w Królestwie Polskiem, nielicznie były reprezentowane na zeszłorocznej wystawie w Moskwie. Przyznano, że obok gustu i starannego wyrobu, celowały stosunkowo nizką ceną bawełniane wyroby Benjamina Krusze i Rudolfa Kindlera z miasta Pabjanic w gubernji Warszawskiej. Płótno z fabryki Hillego i Dietricha w Żyrardowie (gubernja Warszawska), odznaczało się pod względem doskonałego wyrobu i apretury, w cenie jednak wyższe było od płócien wyrabianych w Cesarstwie. Pierwsze również miejsce zajmowały w wystawie skóry z warszawskich fabryk braci Temlerów i Szwede, oraz Jana Henryka Liedtke i Stanisława Pfejfra. Dobroć wyrobu obok umiarkowanych cen przyznano papierowi do pisania z fabryk: Moesa z Pilicy w gubernji Radomskiej i Epsteina w Soczewce gubernji Warszawskiej. Zaliczono również do pierwszego rzędu: narzędzia i maszyny rolnicze z fabryki Evansa, Lilpopa i Rau z Warszawy. Szklanne i kryształowe wyroby braci Hordliczków z huty Czechy w gubernji Lubelskiej. Wyroby platerowane z nowego srebra Fragetą z Warszawy. Litograficzne i fotograficzne wyroby Fajansa z Warszawy. Powszechne uznanie zyskały: Cement z Gródźca w Radomskiej Gubernji, Rzeczywistego Radcy Stanu Ciechanowskiego. Cynk z Zagórza w tejże gubernji, Wilhelma Hordliczko. Powóz fabrykanta Rentla z Warszawy. Fortepjan z Warszawskiej fabryki Krala i Sejdlera. Za przedstawione na Moskiewskiej wystawie 1865 r. przez tutejszych fabrykantów przedmioty, przyznane zostały następujące nagrody: 2 osobiste nagrody; 5 wystawcom prawo używania herbu Państwa na szyldach; 5 złotych medalów; 8 wielkich srebrnych medali; 12 małych srebrnych medali; 3 powtórzenia poprzednich nagród; 9 pochwalnych listów.

Magistrat Miasta Warszawy. — Izydor, Bernard, Henryk i Józef bracia Kaftalowie, celem uczczenia pamięci ich ojca niegdy Szoela Kaftal na dniu 10 (22) Lipca 1857 r. tu w Warszawie zawartego, sumę rs. 7,500 na posesji N. 482 lokowaną z procentem po 6% na korzyść instytucij dobroczynnych darowali, pod warunkiem, iżby pomiędzy innemi kwota rs. 150 z powyższego procentu corocznie użytą była: jednego roku poczynając od 1860 na wyposażenie ubogiej panny starozakonnej, drugiego roku poczynając od 1861 na wspomożenie podupadłego kupca starozakonnego, i tak kolejno: w jednym roku na wyposażenie panny, a w drugim roku na wspomożenie kupca, i odpowiedni temu przeznaczeniu akt darowizny pod dniem 23 Grudnia 1859 (4 Stycznia 1860 r.) przed Janem Jasińskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej zeznali. W roku bieżącym przypada kolej na wspomożenie podupadłego kupca. Kandydaci ubiegający się o wspomożenie wyżej pomienione, winni być stale w Warszawie zamieszkali i księgami stałej ludności objęci, oraz przyzwoitego prowadzenia i niezamożnego stanu, — do podań zaś swoich dołączyć powinni następujące dowody: *a*) Świadectwo Komisarza Policji Wykonawczej właściwego cyrkułu, że kandydat jest stałym mieszkańcem tutejszego miasta; *b*) Świadectwo przez czterech tutejszych wiarogodnych kupców jakiego bądź wyznania udzielone pod względem stanu ubóstwa i co do przyzwoitego prowadzenia się, przynoszące dowód: że ubiegający się zasługuje na wsparcie. Wspomożenie w kwocie rs. 150 wybranemu, doręczone będzie w rocznicę śmierci niegdy Szoela Kaftal, jeżeli w dniu tym nie przypadnie jakie święto dworskie lub uroczyste Kościoła Chrześcjańskiego albo Wyznania Mojżeszowego, w takim bowiem razie doręczenie w dniu poprzednim lub następnym dopełnione będzie. Prośby o wspomożenie, zanoszone być winny na stemplach właściwej ceny, pod adresem Prezydenta Miasta, najdalej do dnia 16 Czerwca (1 Lipca) r. b., podane bowiem po tym terminie lub niepoparte dowodami powyżej wskazanemi, bez skutku i odpowiedzi pozostaną.

Magistrat Miasta Warszawy. — Fundusz przez braci Kaftalów, dla ubogich starozakonnych wstydzących się żebrać po rs. 120 rocznie, przeznaczony, pomiędzy tychże ubogich w r. b. w rocznicę śmierci niegdy Szoela Kaftal ojca ofiarodawców ma być rozdzielony. Magistrat zatem wzywa osoby interesowane, a szczególniej ubogich z familji Kaftalów pochodzących, którzy przed innemi będą mieli pierwszeństwo, ażeby z podaniami, w tym względzie do Prezydenta Miasta adresowanemi najdalej do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. pospieszyli, podania bowiem po tym terminie zaniesione, lub nie poparte dowodami niżej wskazanemi, bez skutku i odpowiedzi pozostaną. Kwalifikację do pozyskania wsparcia z rzeczonego funduszu stanowić będzie: udowodnione pochodzenie z familji Kaftalów lub poświadczenie dwóch członków w komitecie z familji Kaftalów, udowodniające, iż żądający wsparcia jest rzeczywiście kuzynem Kaftalów i na wsparcie zasługuje, zaś co do innych nie należących

do familji Kaftalów, świadectwo opiekuna cyrkułowego wyznania mojżeszowego, że kandydat jest porządnego prowadzenia się, był kiedyś w stanie zamożnym i obecnie chociaż jest biednym, żebraniną się nie trudni, nadto świadectwo Komisarza Policji Wykonawczej właściwego Cyrkułu, że żądający wsparcia jest tutejszym stałym mieszkańcem. Kandydaci wykwalifikowani posiadający małoletnie dzieci mają pierwszeństwo przed bezdzietnemi.

Magistrat Miasta Warszawy.— Podaje do powszechnej wiadomości, że dla większej dogodności mieszkańców miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, powołanych w r. b. do opłaty klasycznej, urządził drugą kasę do poboru tej opłaty, która czynną być już zaczęła; zatem kasa, w której się dotąd jedynie pobór opłaty klasycznej uskutecznia, dopełniać będzie pobór od kontrybuentów: 1-go, 2-go, 3-go, 4-go, 5-go i 6 go i 11-go cyrkułów, zaś kasa dodatkowa urządzona, pomieszczona w korpusie na dole, odbierać będzie opłatę, o której mowa od kontrybuentów z cyrkułów 7-go, 8-go, 9-go, 10-go i 12 go. Odpowiednie napisy na lokalnościach wspomnionych kas pomieszczone, bliższą będą w tej mierze wskazówką.

Uwolnienie.—Nominacje. Przez Najwyższy rozkaz z 20 kwietnia, finlandzki jenerał-gubernator i dowodzący wojskami finlandzkiego okręgu wojennego, jenerał piechoty *baron Rokasowski*, na własne żądanie, Najmiłościwiej uwolniony został od obecnych obowiązków, z pozostawieniem jak dawniej członkiem rady państwa, i w jeneralnym sztabie;—jenerał adjutant, jenerał-lejtnant *hrabia Adlerberg 3-ci* mianowany został finlandzkim jenerał-gubernatorem i dowodzącym wojskami finlandzkiego okręgu wojennego, z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta.—Przez najwyższy rozkaz z d. 18 kwietnia, jenerał-adjutant, jenerał-lejtnant hrabia *Baranow 2*, mianowany został jenerał-gubernatorem liflandzkim, estlandzkim i kurlandzkim, oraz dowodzącym wojskami okręgu wojennego rygskiego, z zachowaniem tytułu jenerał-adjutanta i pozostawaniem w jeneralnym sztabie. (*Rus. Inw.*)

Najwyższe podziękowanie.—Najjaśniejszy Pan, przejrzawszy 15 kwietnia, w salach pałacu zimowego, prace geodezyjne, topograficzne, fotograficzne, rytownicze i statystyczne, wykonane w roku 1865, i będąc zupełnie z nich zadowolony, oświadczył prawdziwą swą wdzięczność ministrowi wojny, jenerał-adjutantowi Milutynowi, monarsze podziękowanie: byłemu jenerał-kwatermistrzowi głównego sztabu Jego Cesarskiej Mości, jenerał-adjutantowi hrabiemu Hejdenowi i naczelnikowi wojenno-topograficznego wydziału sztabu głównego, jenerał-lejtnantowi Blarambergowi, i najwyższe zadowolenie jenerałom, sztab i ober-oficerom, tudzież urzędnikom, ktorzy wykonali pomienione prace. (*Tamże*).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 23 Kwietnia (5 Maja).

Nordd. A. Z. zaczyna artykuł wstępny następującemi słowy: „Wypadki następują szybko jeden po drugim." Zaledwie *Prov. Cor.*, powiada dalej ten dziennik, podała objaśnienia o położeniu rzeczy, już prześcignęło je ogłoszenie ostatnich depesz austrjackich i odpowiedzi p. Bismarcka, obstającej przy żądaniu aby Austrja rozbroiła się i od strony Włoch. Depesze te, jakkowiek depesza hr. Bismarcka datowana jest 30 kwietnia, znów zostały prześcignięte przez wypadki, które zmieniły stan rzeczy. Za takowe *Nordd. A. Z.* uważa: zbrojenie się Włoch, spowodowane wyzywaniami Austrji; objęcie przez jen. La Marmora dowództwa nad wojskiem, stosownie do uczynionego przezeń w izbie oświadczenia, iż grożąca wojna nie zastanie go na ławie ministrów ale w polu; przyjęcie przez p. Ricasoli prezydencji gabinetu, który tym sposobem nabędzie nowej popularności; i udzielenie przez bank włoski zaliczenia rządowi w ilości 250 miljonów fr., w zamian za uwolnienie od obowiązku wymiany biletów na gotowiznę, z jednej strony;—a z drugiej, przybranie przez państwa niemieckie wyzywającej względem Prus postawy. Tak, wojska saskie zostały skoncentrowane pod Riesa; w bliskości twierdzy Königstein, która otrzymała nowego energicznego komendanta, wycięto lasek; wszędzie skupują konie; jednem słowem Saksonja się wyraźnie zbroi przeciw Prusom. Zważywszy nakoniec, że wszystkie dzienniki zostające pod wpływem Austrji, zawierają obelgi, nie tylko przeciw Prusom lecz i przeciw osobie króla Wilhelma, *Nordd. A. Z.* wnosi, że Prusom należy się obawiać najgorszych rzeczy z Wiednia. Na poparcie swego zdania, dziennik ten przytacza zdanie *Monitora* wieczornego, który w przeglądzie politycznym powiada, że okres ułagodzenia, w który, jak się zdawało, weszły sprawy niemieckie, nieusprawiedliwił pokładanych w nim nadziei.

Dodać można do tego artykułu, że ostatnie wypadki o jakich wczoraj nam doniósł telegraf, znacznie jeszcze prześcignęły przytoczone przez *Nordd. A. Z.* fakta, a mianowicie: przerwanie komunikacji koleją żelazną na granicy Włoch z Austrją, i przysunięcie się wojsk austrjackich na północy ku granicy pruskiej, a na południu ku granicy włoskiej, oraz zbrojenie się Bawarji, dla której zakupiono w Węgrzech 6,000 koni; konie te pomimo zakazu wywożenia koni z Austrji za granicę, rząd austrjacki pozwolił wyprowadzić do Bawarji.

Dziś zaś otrzymane przez nas telegramy, które poniżej podajemy, donoszą o znacznych uzbrojeniach Prus, i o odwołaniu się Saksonji do Związku niemieckiego z powodu wymiany not z Prusami.

Nawet i w tych dziennikach, które dotąd stale wyrażały nadzieję utrzymania pokoju, nadzieje te osłabły, w obec zapału wojowniczego we Włoszech i stanowczej odmowy ze strony Saksonji, a ewentualnie ze strony Bawarji, żądaniu Prus co do rozbrojenia się. Wszelako, jak powiada *Constitutionnel*, dopóki wojna nie została wypowiedziana, nie należy tracić nadziei utrzymania pokoju.

Pomimo takiego naprężenia w środkowej Europie, i sprawa księstw naddunajskich zajmuje uwagę publiczną, a *Monitor wieczorny* powiada, iż wypadki w Jassach wskazały, że stan obecny nie może być tam długo utrzymany i że kiedy większość mocarstw oświadczyła się przeciwko zagranicznemu kandydatowi do tronu, należy co najspieszniej wymyślić kombinację, która zyskawszy zatwierdzenie konferencji, położyłaby koniec niepewności ludu mołdo-wołoskiego. Pośpiech ten w istocie jest potrzebny, aby nie pozwolić kwestji księstw naddunajskich skomplikować się kwestją wschodnią, do podjęcia której daje niejako powód wspominane już przez nas rozporządzenie rządu tureckiego, podciągające poddanych Porty chrześcjan pod zwykłe sądy. Kwestja ta nietylko nie została załatwiona, ale się jeszcze rozognia. Gminy chrześciańskie w Turcji miały dotąd wielkie przywileje, i nietylko w sprawach religijnych, lecz i w sporach prywatnych nie podlegały zwykłym sądom tureckim. Dawało to im rękojmie przeciw samowolności tych sądów, lecz zarazem i łatwo dawało obcym państwom pozór do mięszania się. Teraz, kiedy w radach gminnych, izbach handlowych, a nawet w sądach tureckich żywioł chrześciański jest reprezentowany, kiedy najwyższy sąd rewiduje wyroki, Porta uznała za właściwe poddać te gminy zwykłym sądom, wyjąwszy co do spraw religijnego charakteru i aktów dotyczących urodzin, małżeństw i śmierci. Rozporządzenie to zresztą nie dotyczy cudzoziemców, a zatem nie pogwałca traktatów. Wszelako patrjarcha grecki uważa, iż pogwałca ono jego przywileje i kategorycznie odmawia spełnienia rozkazów Porty.

Ostatnie wiadomości z Nowego Jorku, sięgające do 21-go kwietnia, potwierdzają, że jenerał Meade przybył do Eastport, ażeby czuwać nad utrzymaniem neutralności i przedsięwziąść środki w tym celu. Kilka statków wojennych angielskich, stało przed Eastport.—*Times* podał wiadomość, że senat nie zatwierdził nominacji p. Lewis Campbell na posła Stanów Zjednoczonych przy rzeczypospolitej meksykańskiej. O ile to postanowienie okazuje przyjazne uczucia dla nowego cesarstwa meksykańskiego, to się później okaże, bo jednoczesne wiadomości z Washingtonu donoszą, iż gabinet tamtejszy wysłał do posła amerykańskiego w Wiedniu depeszę, dotyczącą kwestji meksykańskiej. Rząd ten, dowiedziawszy się, że cofające się wojska francuzkie mają być zastąpione przez wojska austrjackie, polecił swemu posłowi w Wiedniu, p. Motley, skoro tylko wojska austrjackie odpłyną do Meksyku, zażądać paszportów i opuścić Wiedeń, zawiadamiając rząd austrjacki, że gabinet washingtoński posłowi austrjackiemu wyda paszporta.

Do Nowego Jorku nadeszła wiadomość przez San Francisco z Mazatlan, donosząca, że oddział francuzki z 1,100 ludzi. w pobliżu tego miasta został pobity ze stratą 700 (?) ludzi.

* JW. Hrabia Namiestnik, wczoraj raczył powrócić do Warszawy zwykłym pociągiem, koleją żelazną z St. Petersburga.

* (Zamach na życie Najjaśniejszego Pana). W artykule pod napisem „Wyrażenia wiernopoddańczych uczuć narodowych z powodu zamachu na życie Najjaśniejszego Pana", *Rus. Inw.* zamieszcza następujące telegramy i najpoddanniejsze adresa, a mianowicie:

Telegramy: do ministra wojny, z Kijowa, od naczelnika gubernjalnego wojskowego gubernji kijowskiej; do towarzysza jenerał-feldzeugmistrza, z Briańska, od włościan pracujących przy przebudowaniu brjańskiego arsenału; do st.-petersburgskiego wojennego jenerał-gubernatora, z m. Szkud w gubernji kowieńskiej, od dowódcy 110 kamskiego pułku piechoty;—najpoddanniejsze adresa: od włościan gub. kuopiowskiej, od obywateli m. Borgo i od włościan gub. tawasshuskiej;—oraz telegramy: z 6-go kwietnia: od gubernatora wazaskiego, od sądu wazaskiego, od magistratu i miasta Nicolaystadt, od gimnazjum i szkół m. Nicolaystadt, od magistratu, urzędników i mieszkańców m. Christinestadt; z 7-go: od gubernatora uleoborgskiego i mieszkańców m. Uleoborga, od mieszkańców m. Rauwo, od magistratu i mieszkańców m. Niukarlebiu;—z 8-go: od mieszkańców m. Ekenes, od mieszkańców m. Wilmanstrand. od mieszkańców parafij wazaskiej i mustasariskiej;—z 18-go: od mieszkańców parafji elimiasskiej.

Tenże dziennik dalej pisze:

„Wiadomo, że na zgromadzeniu tutejszej rady miejskiej 8-go kwietnia, uchwalono: 1) na pamiątkę cudownego ocalenia Najjaśniejszego Pana, umieścić w sali ogólnej rady obraz Zbawiciela i corocznie w d. 4-ym kwietnia odprawiać dziękczynne nabożeństwo; 2) wyjednać Najwyższe zezwolenie na ofiarowanie zbawcy życia Monarchy, Józefowi synowi Jana Komisarowowi godności honorowego obywatela m. St.-Petersburga; i 3) umieścić na pamiątkę potomności, w sali rady portret tegoż Komisarowa. Teraz w dzienniku *Gołos* piszą: na posiedzenie rady 15-go kwietnia zostało oznajmione, że Najjaśniejszy Pan, Najwyżej zezwoliwszy na wprowadzenie w wykonanie tych uchwał, kazał podziękować gminie miejskiej za wspomnione wyrażenie jej wiernopoddańczych uczuć. Na temże posiedzeniu było oznajmione, że na najpoddanniejsze przedstawienie przez jenerał-gubernatora uchwały rady co do wyjednania Najwyższego rozkazu, aby *publicznie sądzić przestępcę*, który targnął się na święte życie Jego Cesarskiej Mości, Najjaśniejszemu Panu podobało się usunąć wstawiennictwo w tym przedmiocie.

* (Pożegnanie jenerała Trepowa). Wczoraj, o godzinie $6\frac{1}{2}$ wieczorem, w sali gubernatora cywilnego, danym był świetny obiad pożegnalny dla jenerała z orszaku J. C. M. Trepowa, który powołany, wolą Najjaśniejszego Pana, do St.-Petersburga, dla objęcia tam obowiązków ober-policmajstra, w dniu dzisiejszym opuścił Warszawę. Na obiedzie tym raczył znajdować się Hrabia Namiestnik przybywszy zaledwie z podróży do Petersburga;—liczba zaś osób uczestniczących, złożonych nie tylko z dygnitarzy wojskowych i cywilnych, oraz z kolegów i podwładnych jenerała Trepowa, lecz także z przedstawicieli wszystkich stanów, była tak wielka, że obszerna sala gubernatora oraz przylegająca do niej i długa galerja, zaledwie mogły pomieścić przeszło 300 zgromadzonych biesiadników. Był to najwymowniej-

szy dowód powszechnego uznania zasług położonych przez szanownego jenerała. JW. Hr. Namiestnik raczył wznieść toast za zdrowie jenerała Trepowa i przemówił prawie w następujący sposób: „Spodziewam się i przekonany jestem, że pan w zupełności odpowiesz zaufaniu Najjaśniejszego Cesarza. Przy ścisłem wypełnianiu swoich obowiązków, potrafiłeś jenerale zyskać zarazem ufność, szacunek i miłość, nie tylko naszą, lecz i wszystkich dobrze myślących ludzi w tym kraju”.

Po tej przemowie, rzeczywisty radca tajny, senator Funduklej, wniósł toast na cześć JW. Hr. Namiestnika, który ze swojej znów strony, przypomniawszy obecnym swe wojskowe i służbowe koleżeństwo z obecnym na tejże uczcie, hr. Lüdersem, zaproponował jego zdrowie.—Wszystkie te toasty, przyjęte były hucznemi okrzykami, przy odgłosie muzyki, a zaraz po nich, znajdujący się na obiedzie jenerał Lebiedjew, zwróciwszy się do jenerała Trepowa, zabrał głos w następujący sposób:

„Któż nie wie, że proste wykonanie obowiązku może bardzo często prowadzić do powodzenia; lecz aby powodzenie było trwałe, w prawdziwym duchu obecnie szczęśliwie panującego Najjaśniejszego Pana, potrzebne są jeszcze inne warunki, a te pozwolę sobie wypowiedzieć słowami jednego ze znanych ruskich literatów *): „O, gdyby każdy z nas,” mówił on, „na „swem stanowisku—wysokiem i nizkiem,... co mówię? „wszystkie stanowiska są jednako wysokie, kiedy się „służy ojczyznie;—o, gdyby każdy z nas, postanowił „niezmiennie, z głębi duszy, sprawować swe obowiąz„ki uczciwie, szlachetnie, z miłością; gdyby postano„wił mówić zawsze prawdę bez ogródek, słuchać pra„wdy, szukać prawdy, kochać prawdę, szacować pra„wdę i poświęcać wszystko co się zdarzy dla prawdy!.. „jakby ulżyło się Najjaśniejszemu Panu ciężkie Jego „brzemię.”

„W obecnej, tak ważnej dla Rosji chwili, wybór Ciebie jenerale, do sprawowania obowiązków, wymagających wysokiej prawdziwości, bezustannej czujności i zaparcia się, wskazuje, że uczciwa i pożyteczna działalność w duchu istotnej prawdy, nie pozostaje bez śladu i bez uwagi, choćby działalność ta odbywała się nawet daleko od Tronu Monarszego. Powołanie Twe jest świętem i ważnem;—każda epoka życia narodowego ma swe osobne wymagania, i jeżeli w 1812 r. Błogosławiony Aleksander I. powołując do broni swój lud przeciw wiarołomnemu najściu, pragnął abyśmy mieli Pożarskich i Mininów,—to teraz, kiedy cała Rosja skupiła się naokoło nadanego jej przez Boga i ocalonego przez Boga Aleksandra II, jako zakładu jej społecznego życia i światła,—potrzebni nam są Susaninowie i Komisarowowie-Kostromscy, a liczba ich nie zmaleje na ziemi ruskiej.

„Znając Cię z blizka i będąc świadkami Twej działalności, uważamy się za szczęśliwych, że na Ciebie, jenerale, jednego z pośród nas, padł wysoki los, być stróżem narodowej świętości, Cesarza i Jego Monarszej Rodziny, i widzimy w tem dowód, że tak modlitwa, ale modlitwa niefałszywa u Boga, jak i służba, ale służba wierna u Monarchy, nigdy nie ginie.

„Zdrowie st.-petersburgskiego oberpolicmajstra, jenerała Trepowa!”

Po skończeniu mowy jen. Lebiedjewa—jen. Trepow, dziękując za wszystkie wyrażone dlań uczucia, wyrzekł, iż przypisuje to, oprócz szczególnej łasce Najjaśniejszego Cesarza, widocznej Opatrzności bożej—zakończył zaś żądaniem, aby muzyka wojskowa wykonała „hymn narodowy,” który też przyjęty został przez wszystkich obecnych z okrzykami zapału i miłości dla Najjaśniejszego Monarchy. Uczta przeciągnęła się długo, ożywiona serdeczną i szczerą wesołością.—Dzisiaj, przed południem, wszyscy prawie dygnitarze, wojskowi i cywilni, oraz liczny orszak znaczniejszych obywateli, odprowadzili jenerała Trepowa do dworca kolei żelaznej St.-Petersburgskiej, gdzie pożegnano go już ostatecznie. Niezmierny napływ rozmaitego stanu osób i tłumy mieszkańców miasta, zgromadzone przy dworcu, były wymownym dowodem powszechnego uznania zasług położonych przez szanownego jenerała, który podczas urzędowania swego w królestwie, obok szacunku, potrafił zjednać sobie tak serdeczną sympatję.

* (Prelekcje publiczne). Jutro, jak donosiliśmy, odbędzie się piętnasta i ostatnia prelekcja prof. dra Lewestama o literaturze europejskiej w XIX wieku, w auli szkoły głównej;—zaś we środę w tejże auli, o godzinie 7-ej wieczorem odbędzie się ostatni wykład publiczny prof. dra Wisłockiego o znaczeniu aklimatyzacji, pojęciu siły żywotnej, znaczeniu wielkich liczb w umiejętności i materjalizmie w naukach przyrodniczych.

* (Koncert p. Antoniego Spinek) na instrumencie tremolo-flet, z akomponiamentem fortepianu, który miał się odbyć w sali zwanej harmonja w domu Dückerta przy ulicy Długiej dziś, w sobotę, będzie miał miejsce w sali towarzystwa dobroczynności, w niedzielę t. j. jutro w południe. Program jego jest następujący: Solo z opery „Halka;” Mazur; Polka myśliwska z chórem strzelców; Marsz ułański; Solo z opery „le Seigneur et la bergère; Walc Lanera; Polka „Szyk;” „Krakowiaki;” Taniec ukraiński; Marsz z opery „Córka Regimentu;” Oberek.

* (Koncert wieczorny w resursie kupieckiej) odbył się wczoraj, stosownie do poprzednio ogłoszonego programu. Ogólnym jego kierunkiem zajął się p. Münchheimer. Uwertura charakterystyczna do „Marji” (Malczewskiego), kompozycji Grossman'a, napisana z rzeczywistym talentem i ułożona efektownie, rozpoczęła koncert. Był to jedyny instrumentalny ustęp programu, albowiem, już tylko sam p. Kleczyński wykonał, na wybornym fortepianie amerykańskim, dostarczonym z magazynu pp. Hermana i Grossmana, dwa utwory Chopina: Larghetto i finał z koncertu (F mol) i Scherzo; Sonatę (D mol) Beethowena, oraz dwie pieśni bez słów, własnej kompozycji. Resztę dość obszernego programu stanowiły same już tylko wokalne ustępy, wykonane przez p. Majeranowską i Filleborna. Jakkolwiek śpiew tych dwojga artystów, wczoraj jak zwykle, podobał się publiczności i wywoływał sympatyczne oklaski, a egzekucja p. Kleczyńskiego, w ogóle staranną była, przecież koncert wczorajszy zadowolnił może, lecz nie wzbudził zapału słuchaczy, zgromadzonych w ilości około 200 osób. *Al.*

* (Z koncertu przez instytut muzyczny) danego w wielkim teatrze, w d. 10 (22) kwietnia r. b., wpływ wynosił rs. 410 kop. 95. Ponieważ zaś koszta i wydatki konieczne uczyniły rs. 200 k. 97 ½, czysty zatem dochód na rzecz instytutu wynosi rs. 209 kop. 97 ½.

* (Tydzień targowy). Od czasu świąt wielkanocnych żaden z targów piątkowych, nie był tyle obfitym i ożywionym, ile targ wczorajszy.—Fury włościańskie nie mogąc się pomieścić przed ogrodem Saskim, dosięgały placu bankowego. Nabiału, drobiu, a szczególniej ryb, była nadmierna obfitość; samych jesiotrów dostarczono około 600 sztuk, płacono też za funt jesiotra z części środkowej tylko po kop 7 ½; szczupaka i lina żywego można było dostać za kop. 22 ½, szczupaka śniętego, lecz zupełnie świeżego po kop. 12. Wczoraj zaczęto próbować sprzedaży szczupaków porąbanych na części, podobnie jak to ma miejsce z jesiotrem, co w skutkach i dla sprzedających i kupujących dogodnem się okazało; od czasu bowiem jak sznelcugami kolei warszawsko-peterburgskiej przychodzą transporta dużych szczupaków, ważących od 12 do 20 funtów, rozprzedaż ich w całych sztukach była przytrudna, remanenta zagrożone były korupcją. Kurczęta, szparagi, raki i ogrodowe nowalje znacznie staniały, bodajby tylko rezultat ten odbił się wiernem echem w gastronomicznych zakładach. Średnie ceny głównych artykułów żywności były następujące: *co do nabiału*: masła świeżego bez soli i mało solonego funt kop. 24; śmietany kwarta kop. 25; ser krowi kop. 18; twaróg kop. 8; jaj kopa kop. 65;—*co do drobiu*: para małych kurcząt kop. 35; para sporych kurcząt kop. 45; indyk rsr. 2 kop. 70; indyczka rsr. 1 kop. 50; kaczka kop. 50; pularda kop. 60; prosie średnie kop. 60, prosie duże rsr. 1 kop. 20;—*co do ogrodowizny*: młodej marchwi wiązka kop. 15; rzodkiewki wiązka kop. 6; młodej boćwinki blacik kop. 12; sałaty blacik kop. 10, cebuli funt kop. 6; szpinaku blacik kop. 5; kalafjor kop. 20; szparagów drobnych kopa kop. 37 ½; szparagów dość dużych kopa kop. 75; kartofli garniec kop. 5 ½;—*co do ryb*: sandacza nie było wcale, drobnych węgorzy zaledwie kilkanaście, za funt rapy płacono kop. 11; za funt małych karasków kop. 8; za kopę średnich raków kop. 60; za kopę dużych rsr. 1 kop. 80.

* JW. Dyrektor obu Dzienników Warszawskich i Prasy perjodycznej, wczoraj wrócił z Petersburga.

* N. 345, *Tygodnika Ilustrowanego* wyszedł z druku i zawiera.—Władysław Oleszczyński (z drzew.)—Kronika tygodniowa.—Przegląd polityki zagranicznej.—Fara w Radomiu (z drzew.)—Przygody jmci pana Fortunata Gołogolskiego na imieninach (z 3 drzew.)—Wycieczka do Kopenhagi.—O sztuce w Grecji starożytnej (z drzew. dok.)—Najnowsze odkrycia i wynalazki.—Kronika bibljograficzna.—Sąd polubowny, (ustęp z pamiętników nieznajomego, d. c.)

* N. 174, *Wędrowca* z dnia 3 maja 1866 roku mieści:—Z Tierra Blanca do Nauta p. P. Marcoy (z 4 drzew.)—Pasierb, dramat (d. c.)—Kronika zagraniczna.—Karol Marja Jacquard (z drzew.)—Rozbójnicy rzymscy, E. d' Arnault.—Klub dżokiejów w Paryżu (z drzew.)

* Nr. 3 Tygodnika *Izraelita* wyszedł z druku i zawiera:—Krańcowe kierunki religijne w Judaizmie.—Ustępy z historji żydów, Państwo żydowskie chazarów (II zawiązanie stosunków z hiszpańskiemi żydami) p. S. Sorgenstein.—O potrzebie założenia szkół rzemieślniczych dla izraelitów p. Daw. Hal.—Bibljografia.—Hiszpanja i Jerozolima, pow. historyczna z XII p. Filipsohna przekład S. P. (d. c.)—Wiadomości bieżące.—Rozmaitości.

* *Pamiętnika Naukowego*, tom IV wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: Rozbiór dzieł M. Machiawela p. Macaulaj (dok.)—Słów kilka o Lessingu i jego poemacie dramatycznym: Natan mędrzec, p. Z. Komarnickiego.—Medycyna: O wodach mineralnych, sztucznych i przyrodzonych, p. Dra K. Gregorowicza.—Krytyka: Pogląd na perjodyczne piśmiennictwo (c. d.)—Urywki naukowe: Próżnia w systemie słonecznym, p. Radau, przek. Belejowskiej.—O powietrznej żegludze.

* Nr. 18 *Bazaru*, wyszedł z druku i zawiera:—Ocalona, p. J. K. Turskiego (c. d.)—Mozajka.—Wyścigi z Andersona.—Część mód:—Mody.—Serwetka okrągła.—Ubrania staników. Sposób krajania i układania sukien w kliny.—Ubrania wiosenne.

* (List pasterski.) *Poznań, 30 kwietnia.* List pasterski, wydany przez arcyb. hr. Ledóchowskiego przy objęciu przez niego zarządu archidjecezjami gnieźnieńską i poznańską, wywołała powszechne zadowolenie z powodu swego tonu poważnego i pełnego taktu, tudzież ducha chrześcjańskiego i pojednawczego. Życzyć sobie należy mocno, ażeby duch ten kierował stale administracją nowego arcypasterza. (*Patr. Z.*)

* (Droga żel. lwowsko-czerniowiecka). Roboty około budowy tej drogi postąpiły już o tyle, że oddanie jej do użytku publiczności nastąpi z pewnością 1-go września r. b. Grunta potrzebne pod tę drogę zostały już w zupełności nabyte i spłacone. Roboty ziemne, które są już gotowe w dziewięciu dziesiątych częściach, zostaną w zupełności ukończone do końca maja na całej linji, z wyjątkiem nasypek i przykopów przy stacjach. Większa część mostów i przejazdów została już urządzona, na większych zaś mostach, zwierzchnie roboty żelazne bądź zostały już ukończone, bądź wykonywają się obecnie. Szyny poukładane są na jednej trzeciej części drogi, tak iż po tej przestrzeni przewożone są za pomocą lokomotyw materjały do budowy zwierzchnich części drogi i żwir. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, budowa wszystkich zwierzchnich części zostanie ukończona z końcem lipca r. b., i do tego czasu stacje i domy drożników zaopatrzone będą we wszystkie przyrządy. Roboty około taboru postępują szybko i transporta z wagonami idą co tydzień do Lwowa. (*Krak. Z.*)

* (Fenienizm). Czytamy w korespondencji amerykańskiej *Timesa*: Fenieni przynajmniej coś zrobili; zdobyli jednego człowieka i flagę na wyspie Maine naprzeciw East-port. Flaga zapewne będzie okazywana jak trofeum na jakim meetingu publicznym a widok ten może zachęci łatwowiernych, którzy przez całe miesiące pozwalali się obdzierać, do kupienia jeszcze kilku bonów rzeczypospolitej irlandzkiej. Cała nadzieja podżegaczy spoczywa teraz na wybryku, który spowodowałby interwencję rządu amerykańskiego, bo to im pozwoliłoby mówić przed ich łatwowiernemi ofiarami: „Bylibyśmy zrobili to i owo, gdyby nas był rząd nie „powstrzymał. Pomagał Anglji, zatem jego wina za „nasze niepowodzenie.” Rząd amerykański rozumie tę taktykę, a chociaż mogę ponowić zapewnienie mego ostatniego listu, że żadna wyprawa, o którejby nie wiedziała władza, nie mogłaby wypłynąć z żadnego amerykańskiego portu, to wszelako rząd Stanów Zjednoczonych przedwcześnie nie uczyni żadnego wyznania wiary i aż do ostatecznej koniecznej chwili będzie unikał wszelkiego pozoru interwencji.” Korespondencja do *Timesa* z Dublina, donosi o ważniejszej rzeczy, a mianowicie o zamordowaniu w zeszłą sobotę w nocy na ulicach Dublinu, policjanta nazwiskiem Karola Oneil. Morderca który strzelił do tego nieszczęsnego tuż, pomimo wszelkich poszukiwań policji nie został odkryty. Tejże samej nocy, o mało co nie został utopiony inny policjant w kanale królewskim przez złoczyńców, lecz na jego krzyki przybyło mu na pomoc kilka osób i dwóch z morderców ujęto.

Telegramy.

Berlin, *4-go maja, wieczorem.* **Sześć korpusów armji zostało postawione na stopę gotowości do wojny. Pułki piechoty formują się w całej sile wojennej wraz z bataljonami rezerwowemi. Cała artylerja zostaje uruchomiona. Cała kawalerja powiększona pod względem liczby koni, równie jak i szwadronów rezerwowych.**

Frankfurt, *4-go maja.* **Jutro odbędzie się nadzwyczajne posie-**

*) Pogodin (Nr. 227 *Rus. Inw.* 1857 r.).

dzenie sejmu związkowego, na wniosek Saksonji, która z powodu wymiany not z Prusami, odwołuje się do pośrednictwa Związku.

W i e d e ń, *5-go maja, rano. Wiener Z.* w części urzędowej podaje prawo z dnia dzisiejszego, według którego bilety bankowe 1-o i 5-o florenowe od dziś dnia przyjęte są na rachunek skarbu i we wszystkich kasach skarbowych w opłatach w całej nominalnej wartości jak papiery skarbowe. Papierów tych ma być wypuszczonych nie więcej jak 150 milionów złr. Bank narodowy obowiązuje się w razie żądania, wymieniać je na bilety bankowe wyższej wartości. Umorzenie ich określi osobne prawo.

Ameryka.

* (R u c h y f e n i e n ó w) trwają jeszcze ciągle w Stanach Zjednoczonych. Wheeler, pułkownik byłej armji skonfederowanej, zatrzymany został w Cornwall w Kanadzie, dokąd powiózł polecenie jenerała Sweeny utworzenia jednego pułku. Na pokładzie kakonierki angielskiej w Porto-Bello wybuchnął rokosz, i czterdziestu buntowników ukaranych zostało śmiercią. Wyprawa fenienów ma odpłynąć z Ogdensburga i wylądować na brzegach św. Wawrzeńca. Spodziewano się, że nowe ministerstwo w Nowym-Brunświku zawiesi *habeas corpus.* Jenerał Meade odjechał do Eastport upoważniony, jak mówią, od rządu waszyngtońskiego do przestrzegania jak najściślejszej neutralności. Statek *Simoon* przybył z wojskami angielskiemi do Saint-John. (*La Fr.*)

* (O d e z w a). Senat Stanów Zjednoczonych odmówił zatwierdzenia nominacji p. Lewis D. Campbell na ministra amerykańskiego przy rządzie Juareza. Odmowa ta położyła nareszcie koniec projektom rządu waszyngtońskiego wysłania ambasadora do zgasłej niedawno rzeczypospolitej. (*La Fr.*)

* (W o j n a c h i l o - h i s z p a ń s k a). Ostatnie wiadomości z środkowej Ameryki donoszą z Chili, że mały statek parowy *Paquete di Maule* wiozący około 50 majtków przeznaczonych dla eskadry chilo-peruwiańskiej, zabrany został przez statki hiszpańskie. Pod dniem 17-m marca dwie fregaty hiszpańskie wysłane przeciwko flocie sprzymierzonej, która zebrała się na archipelagu Chiloe, połączyły się z eskadrą hiszpańską w porcie Valparaiso, zrządziwszy nieprzyjacielowi swojemi działami znaczną klęskę. Siły morskie Chili i Peru nie dały się dosięgnąć z powodu nizkiego stanu wody. *(La Fr.)*

Austrja.

* (R u c h y w o j s k.) Z górnego Szlązka donoszą pod dniem 1 maja: Wczorajszej nocy przechodziły przez Oświecim dwa pociągi, każdy o 20 wagonach, wiozące z Galicji do Czech piechotę i jazdę. Na dziś zapowiedziany jest w tymże kierunku pociąg z końmi dla artylerji. W Oświecimie nocowała onegdaj kompanja piechoty, którą posłano wczoraj koleją żelazną do Bielska. Pierwsze pułki chorwackie przechodziły kilka dni temu przez Wiedeń, udając się do Tyrolu. Na wszystkich drogach żelaznych otrzymano rozkaz, ażeby wszystkie wagony były w pogotowiu do przewozu wojsk. Podróżni przybywający z Austrji zapewniają, że tameczni ludzie poważni żywią przekonanie, że uzbrojenia przeciw Włochom są jedynie pozorem dla zasłonięcia uzbrojeń wymierzonych przeciw Prusom. *(Nordd. A. Z.)*

* (U z b r o j e n i a w W e n e c j a ń s k i e m.) *La Patr.* podaje następujące ważne wiadomości z Wenecjańskiego, z daty 29 kwietnia: Austrja staje w zupełności na stopie obronnej w czworoboku. Zewsząd przybywają tam wojska, i nie zaniedbując fortyfikacij Peschiery i Legnano, zarząd militarny gromadzi szczególniej w Weronie i Mantui rekwizyta wojenne i zapasy żywności. Fortyfikacje Werony zostały od roku 1859 znacznie wzmocnione; artylerja ich, którą zreformowaną w zupełności, liczy 500 dział ustawionych na baterjach, nie licząc w to dział zapasowych; twierdza ta jest należycie zaopatrzona w zapasy żywności. Niezawiśle od tej dogodności, że Werona pozostaje, za pośrednictwem Tyrolu, w styczności ze środkiem cesarstwa, twierdza ta, ze swemi teraźniejszemi środkami, mogłaby wytrzymać oblężenie najmniej przez rok. Mantua jest pod pewnym względem jeszcze silniejsza od Werony. Jeden tylko jest sposób zdobycia jej, mianowicie za pomocą obsaczenia, a dla osiągniecia tego rezultatu, potrzebaby mieć ogromną armję i wielką wytrwałość, załoga bowiem tej twierdzy, wynosząca 30,000 ludzi, ma na cały rok żywności i amunicję. Mantua otoczona jest, na przestrzeni dwóch trzecich części swego obrębu, trzema jeziorami, oblewającemi jej fortyfikacje. Są to jeziora Superiore, Mezzo i Inferiore. Na pozostałej jednej trzeciej części jej obrębu, porobiono ogromne fossy, które zalewane są w razie wojny za pomocą kanałów łączących się z jeziorami. Trzy są linje takich zalewań: pierwsza, najbliższa miasta, ciągnie się do fortu Miglioretto; druga obejmuje sobą całe terytorjum znajdujące się w drugim obrębie, zwanym Campo-Trincerato, i nareszcie trzecia, oblewająca terytorjum zwane wielkiego zalewania, ciągnie się od szańców Pradello do fortu Pietole. Dwie pierwsze linje są już zalane wodą; trzecia, której nie zawadniano nawet w roku 1859, ma być, jak powiadają, zalana. Władza wojenna ostrzegła już o tem mieszkańców nadbrzeżnych. Nareszcie w głównych punktach drogi wiodącej z Werony do Mantui, austrjacy wznoszą reduty i szańce, które będą silnie uzbrojone. Czworobok przeto tworzy ogromny obóz ufortyfikowany, w którym wszystkie szanse są po stronie obrony.

* (S e j m w ę g i e r s k i.) *Peszt, 2 maja. Magyar Vilag* pisze: Do rozwiązania pytania: czy w razie wojny sejm ma być zamknięty lub nie, sami tylko reprezentanci narodu mogą dać klucz. Obowiązkiem jest ciała reprezentacyjnego, ażeby uwzględniając groźne położenie, starało się jak nausilniej dać poparcie sile moralnej monarchy i dążyć z podwojoną energją do zapewnienia dobrobytu powszechnego w chwili właśnie, gdy takowemu grożą nieprzyjaciele. (*Wien. Abp.*)

* (D e p u t a c j e k r o a c k o - w ę g i e r s k i e). *Peszt, 1-go maja. Lloyd* donosi, że deputacje kroacko-węgierskie mają wprzód wymienić prawdopodobnie pomiędzy sobą piśmienne zdania co do bieżących kwestij państwowych, zanim zbiorą się na formalne posiedzenia, jeśli tą drogą będą tylko w stanie osiągnąć wspólny punkt wyjścia dla układów. (*Wien. Z.)*

Francja.

* (Z a j ś c i e a u s t r o - p r u s k i e.) *Paryż, 1 maja. Pays* powiada, że nadzieje jego na utrzymanie pokoju zostały zachwiane. Przyszła chwila stanowczego przesilenia. Pismo pomienione zestawia fakta, które wydarzyły się tak raptownie w duchu wojny. Hr. Bismarck, otrzymawszy depeszę austrjacką z 26 kwietnia, nie chciał wierzyć w szczerość oświadczeń hr. Mensdorffa w przedmiocie rozbrojeń, i w przewidywaniu, że armja stojąca w Wenecjańskiem, może być z łatwością przerzucona do Czech, uważał za stosowne, zapewnić niezwłocznie Prusom na granicy saskiej ważny punkt stategiczny i podstawę do działań. Wojska austrjackie stoją ciągle u wrót Saksonji. Hr. Bismarck zażądał od gabinetu saskiego, ażeby zmienił swą postawę wojowniczą. Sommacja ta nastąpiła jedynie tymczasowo, lecz prawie bezpośrednio po takowej, Prussy kazały korpusowi armji posunąć się ku granicy saskiej. W ten sposób Saksonja wziętą została we dwa ognie, i obawiać się należy, że pierwsze strzały dane będą w tym kraju, jeżeli gabinety wiedeński i berliński nie porozumieją się w ostatniej chwili dla uniknienia wojny.

* (P o s i e d z e n i a i z b). *Paryż, 1-go maja.* Wiadomo, że we czwartek mają rozpocząć się rozprawy nad projektem do prawa co do kontyngensu wojskowego. W rozprawach tych dotknięte zostaną także kwestje polityki zagranicznej. Zapewniają, że p. Thiers przemówi pierwszy w przedmiocie spraw niemieckich, i że według wszelkiego prawdopodobieństwa, p. Rouher odpowie w imieniu rządu. Mówią także, że p. Emil Ollivier ma zamiar zabrać głos zaraz po ministrze stanu. Krąży również pogłoska, że pod rozprawy podciągniętą także będzie pomiędzy innemi sprawa meksykańska, i że p. Juljusz Favre występować będzie w imieniu opozycji skrajnej lewej. *(La Fr.)*

* (P. T h i e r s. — M. G a r i b a l d i.) *Paryż, 1 maja.* Thiers przemawiać będzie we wtorek podczas rozpraw nad sprawami niemieckiemi. — Menotti Garibaldi spodziewany jest tu jutro. (*Wien. Abp.*)

* (U z b r o j e n i a a u s t r j a c k i e.) Zasługuje na uwagę ten fakt, że w kwestji niemieckiej, najważniejsze organa niezawisłe prasy francuzkiej biorą stronę Prus. Wszystkie wiadomości, które *Pays* ma z Włoch i Austrji, przekonały to pismo, że gabinet wiedeński sposobi się do wielkiej wojny. Podług *Siècle'a*, niepodobna wątpić o tem, że Austrja znacznie zwiększyła uzbrojenia w należącej jeszcze do niej części Włoch. Dla Francji, której cesarz Franciszek-Józef odstąpił Lombardję, przyszła pora zażądania od Austrji objaśnień co do tych demonstracij. Austrja nie zdoła nikogo przekonać, że obawia się w swym czworoboku ataku ze strony Włoch. Włochy i Francja powinny otrzymać zaspokajające oświadczenia co do projektów austrjackich. Jeżeli w przedmiocie zajścia austro-pruskiego, Francja może zachowywać się nieczynnie i wyczekiwać, aż lud niemiecki oświadczy się ze swem zdaniem, to w kwestji włoskiej przeciwnie, musi ona przybrać całkiem inną postawę. „Szafowaliśmy, powiada *Siècle*, naszą krew i nasze pieniądze dla ugruntowania jedności włoskiej. Włochy powinny być silne i szanowane, jeżeli chcemy, ażeby Francja była także silną i szanowaną. Obowiązkiem jest przeto rządu francuzkiego, żądać natychmiastowego zmniejszenia sił zbrojnych austrjackich w Wenecjańskiem. (*Nordd. A. Z.)*

Hiszpanja.

* (W o j n a z C h i l i.) Ostatnia depesza telegraficzna donosi, że miasto Valparaiso miało być bombardowane wkrótce po odejściu ztamtąd parostatku pocztowego. Na to *Patrie* powiada, że wie tylko o tem, że dowódca eskadry hiszpańskiej otrzymał rozkaz nie bombardowania miasta Valparaiso, i że otrzymano od niego w Madrycie list, w którym on oświadcza, że zastosuje się do tego rozkazu. (*Nordd. A. Z.*)

Meksyk.

* (P o m y ś l n y s t a n c e s a r s t w a). Wiadomości otrzymane z Meksyku nie mają zbyt wielkiego znaczenia, ale świadczą o tem, że sprawy meksykańskie postępują naprzód na drodze regularnego rozwoju, i że nowe cesarstwo na coraz trwalszych opiera się fundamentach. (*La Fr.*)

Prusy.

* (K w e s t j a k s i ę z t w). *Berlin, 3 maja. Staats Anz.* pisze: Na depeszę austrjacką z 26-go kwietnia, obejmującą propozycje w przedmiocie stanowczego uregulowania kwestji księztw nadelbańskich, nie posłano jeszcze żadnej odpowiedzi urzędowej. Doniosłość kwestji wymaga gruntownego zastanowienia się. Kontrpropozycje pruskie muszą być oparte na innej podstawie, niż propozycje austrjackie, które, ignorują pokój wiedeński i traktat gasteiński. Prusy obstają mocno przy tych traktatach i przy nabytych z mocy ich prawach. Trudno zrozumieć, jak Austrja chce pogodzić z tem, proponowane przez nią rozwiązanie za pośrednictwem sejmu związkowego. Prusy ze swej stony nie mogą bynajmniej przystać na to, ażeby posiadanie, wywalczone wspólnie z Austrją i uświęcone traktatami międzynarodowemi, zależnem było od innej jakiej decyzji, oprócz własnego ich, swobodnego postanowienia. *(Wolffs T. B.)*

* (N a r a d a m i n i s t e r j a l n a. — U z b r o j e n i a). *Berlin, 3 maja. N. Preus. Z.* pisze: Dziś o 3-ej po południu odbyło się w ministerstwie spraw zagranicznych posiedzenie rady ministrów, w przytomności króla i księcia następcy tronu. Wczoraj nie było wcale posiedzenia ministrów. Wiadomości o uruchomieniu armji są w każdym razie przedwczesne. Uważamy i dziś za prawdopodobne, że wkrótce nastąpi zwiększenie uzbrojeń pruskich. (*Wolffs T. B.*)

* (D e p e s z a s a s k a). *Berlin, 2 maja.* Czytamy w *Spen. Z.*: Doręczona tu wczoraj depesza saska tłómaczy uzbrojenia w ten sposób, że Saksonja chciała porobić przygotowania dla wywiązania się wczas z rozporządzeń, jakie uchwali sejm związkowy. (*Wien. Abp.*)

* (O k r ę g i w y b o r c z e). Powiadają, że ministerstwo spraw wewnętrznych robi przygotowania do podziału okręgów wyborczych do parlamentu. Władze prowincjonalne otrzymały potrzebne w tym względzie informacje. Okręgi wyborcze z uwzględnieniem ile możności istniejącego podziału na powiaty, mają obejmować po 75,000 do 100,000 mieszkańców. (*Wien. Abp.*)

Włochy.

* (W ł a d z a d y k t a t o r s k a.) *Liberté* zamieściła prywatną depeszę z Florencji, według której król Wiktor Emanuel otrzymał władzę dyktatorską, papiery bankowe zadekretowane zostały po kursie przymusowym, a książe Carignan zamianowany został regentem królestwa. (*Wien. Z.*)

* (P r z y g o t o w a n i a d o w o j n y.) *Italie* pisze: Wiadomość o środkach jakich chwycił się rząd włoski i prawdopodobieństwo blizkiej wojny powitane zostały w całych Włoszech z ogólnym zapałem. Każdy pojmuje, że chwila zbliża się, w której ma być dopełnione zjednoczenie narodowe i stanowczo zabezpieczona egzystencja Włoch. Nikt nie lęka się ofiar, na jakie potrzeba będzie się wystawić, i każdy gotowy jest uczynić wszystko, czego tylko wymagać będzie interes ojczyzny. Wszystkie osobiste uprzedzenia zniknęły w obec wielkiej myśli narodowej. Nikt nie powątpiewa o stanowczym rezultacie, i jeśli gdzie objawia się uczucie żalu, to chyba tylko dla tego, że wojny już dziś nie rozpoczęto. W żadnej epoce naród wło-

ski nie okazywał takiego uczucia jedności i takiej energji jak obecnie.

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Z Mińska (w powiecie Stanisławowskim) 2 maja.

Zabawy w karnawale. — Manifestacje na cześć Najjaśniejszego Pana. — Szpital. — Mięso.

Gdy ludność polska w rozlicznych miastach królestwa w minionym karnawale wesoło i ochoczo bawiło się i miasto Mińsk nie chciało pozostać w cichości i odrętwieniu.

Pierwszy popęd do domowych zabaw dał pułkownik Tokmaczow, wydawszy u siebie w Nowy rok, tańcujący wieczór, a następnie kolejno przez cały karnawał były wieczory tańcujące u pani K., państwa W., T., M., R., Z., a najczęściej u państwa Z. naczelników powiatu, którzy niestety opuścili Mińsk, niedawno, z dwoma swemi młodemi i lubiącemi się bawić córkami, przenosząc się na mieszkanie do Łukowa. Dość często, niemal przez cały adwent i post dwa razy tygodniowo, odbywały się wieczory muzykalne u p. Z. aptekarzy a w karnawale przy muzyce amatorskiej nieraz i wesoło tańczono, albowiem sama pani Z. dawna uczennica pensji w Warszawie, swą cudną i zachwycającą grą na fortepianie, mąż jej na skrzypcach, przy pomocy dra Szrettera i kapelmistrza Kummera również celujących w muzyce, układając naprzemian dueta, terceta, kwarteta, uprzyjemniali długie zimowe wieczory zebranym licznie u nich gościom.

Z pomiędzy wszystkich wieczorów wydawanych co niedziela przez cały karnawał przez pułkownika T., najokazalszy był bal który zespolił wszystkie znaczniejsze domy w niedzielę zapustną; a na którym tańczono do 7-ej zrana.

Także szanowny pułkownik T. korzystając z długości postu urządził u siebie koncert pod dyrekcją kapelmistrza Kummera, który się odbył w niedzielę d. 4 marca, lecz w takowym tylko towarzystwo rosyjskie przyjęło udział t. j. panie: Matwiejenko, Mironowicz, Moskwin na fortepianie, oraz pp. Kummer na wiolonczeli i dr. Szretter na skrzypcach, a lubo bardzo trudne do wykonania wybrane zostały sztuki, jednakowoż tak koncertantki jak i koncertanci świetnie wywiązali się ze swego zadania, czego dowodem najlepszym jest zebrany dochód wynoszący przeszło 150 rs., z której to sumy ma być założoną szkółka dla dzieci urzędników; drugiemu koncertowi który ma się odbyć w Zielone świątki i w którym stosownie do wydrukowanych już programów ma przyjąć udział i polskie towarzystwo, jako to panie: Maliszewska, Złotnicka i p. Złotnicki, życzymy również świetnego powodzenia, dochód zaś z tego koncertu przeznaczony jest na wsparcie wdów i sierot pozostałych po poległych żołnierzach rosyjskich podczas powstania.

Nader więc oceniamy poświęcenie pułkownika T. jakie położył w rozerwaniu patrjotycznie uśpionych serc, gdyż cieszy nas wszystkich niezmiernie to bratnie połączenie narodów szczepu słowiańskiego i zaniechanie nienawiści jaką i u nas widzieliśmy podczas powstania rozszerzoną. Tak więc tu powtórzyć możemy to znane nam wszystkim zdanie „że czasy zmieniają się, a z niemi i ludzie."

Wieść o wypadku jaki spotkał Monarchę naszego dobrotliwego w Petersburgu, wielką zgrozą i oburzeniem napełniła serca dobrze myślących mieszkańców i zaraz urzędnicy pod prezydencją swego naczelnika powiatu, pospieszyli w południe d. 18-go kwietnia do cerkwi prawosławnej aby złożyć Najwyższemu podzięki za ocalenie życia ukochanego swego Monarchy a wieczorem miasto zostało iluminowane. Drugie nabożeństwo dziękczynne odbyło się w kościele parafjalnym miejscowym w niedzielę 22-go kwietnia, celebrowane przez ks. kanonika Metlińskiego i wikarego Grabeckiego, a po wiadomości udzielonej zebranemu licznie ludowi o zamachu na życie Najjaśniejszego Pana, niedowierzanie i ogromne zadziwienie widać było na twarzach zebranego ludu; wieczorem również miasto było iluminowane.

Dnia 29-go kwietnia także jako w rocznicę urodzin Najjaśniejszego Pana odbył się wielki bal wydany przez pułkownika Tokmaczowa, na którym licznie zebrani urzędnicy i obywatele, przy odgłosie hymnu narodowego, wznosili kilkakrotnie toasty za zdrowie i pomyślność ukochanego Monarchy; nie widzę tu potrzeby rozwodzić się nad tem, że toalety dam były nader okazałe a przyjęcie ze strony pułkownika T. serdeczne i wystawne.

W przeszłym tygodniu miasto nasze zaszczycone zostało bytnością i odwiedzinami gubernatora, jenerała Rożnowa, który zawsze jako dbały o polepszenie bytu miast znajdujących się pod jego zarządem, przybywszy razem z budowniczym p. de T., polecił wybudowanie nowego szpitala i przeniesienie oddawna egzystującego we wsi Mieni do m. Mińska.

Obecnie u nas podwyżka ceny na mięsie wywołuje ogólne szemranie w mieszkańcach, lecz tu powiedzieć można, że za tanie pieniądze nie można też wymagać i dobrego mięsa, albowiem żydzi rzeźnicy, chociaż zawsze miewali dobre i tuczne ukraińskie woły, jednakowoż woleli takowe transportować do Warszawy, a nas obdarzali mięsem z krajowego wychudniętego bydła.

K.

Neapol, 21 kwietnia.

Swoboda nauczania i jej obrońcy.—Austrja i jej uzbrojenia.—Pallavicino opuszcza Kalabrję.

Posiedzenie 20-go jeszcze bardziej zawikłało kwestję wychowania, która po deklamacjach i szaleństwach studentów, o mało co nie stanie się wieczną. Dziwna rzecz! teraz klerykalni domagają się zupełnej swobody wychowania i zgadzają się ze studentami, którzy udając demokratów krańcowych, nie mogą się cieszyć z podobnego towarzystwa. Sądzę, że klerykalni w każdym razie są loiczniejsi, pomimo że w zasadzie nie można przyjąć ich roszczeń. Rząd zgodnie z parlamentem uznaje za właściwe czuwać nad wychowaniem; ma do tego prawo i słusznie surowym jest względem niektórych seminarjów, gdzie wykładają coś więcej prócz teologji i prawa kanonicznego, a szczególniej po przykładach Francji i Belgji. Pan d'Ondes Reggio doskonale zrozumiał doniosłość niespodzianej pomocy ze strony radykalnych, i jako stary obrońca praw duchowieństwa, nie bez pewnej pozornej słuszności domagał się, aby każdemu zostawiono swobodę nauczania i uczenia się, według własnego upodobania.

Jakaż jest wasza swoboda, mówił on, jeżeli wszędzie mięszacie się z waszemi przepisami, tamując wolny popęd umysłu ludzkiego, i poddając kaprysom pierwszego lepszego inspektora wolę profesorów i uczniów. Na to odpowiedziano mu, że dopóki we Włoszech będą księża i zakonnicy spiskujący przeciwko krajowi, niepodobna im dać tak nieograniczonej swobody; że nikt nie chce bezwzględnej swobody, ponieważ bezwzględność nie istnieje w historji, ponieważ takowa zależy od czasu i miejsca.

Wolność przypuszcza reguły i granice: inaczej staje się samowolnością. Dla tego minister Berti, oświadczając iż jest zwolennikiem swobody nauczania, nie odrzucił wymaganych rękojmij zdolności, moralności i patrjotyzmu, zapisanych w naszych prawach i w prawach wszystkich narodów cywilizowanych, co do upoważnionych nauczycieli.

Skoro kwestja posunięta została do tak krańcowego stopnia, nie można było mieć wątpliwości co do następstw przyjęcia wniosku radykalnego, dla tego odrzucając go ogromną większością, izba dała dowód wielkiej roztropności politycznej, udzielając surową lekcję stronnikom swobody nauczania.

Co do naszego uniwersytetu, który ciągle jest zamknięty, minister mianował komisję śledczą, która przybyła już z Florencji i wkrótce ogłosi swe sprawozdanie. Wiadomo co trzymać o tego rodzaju śledztwach u nas: minister chce otworzyć uniwersytet, lecz boi się nowych rozruchów: starają się zatem skłonić studentów do podania do niego prośby, aby pozwolił w dalszym ciągu odbywać wykłady. Ta petycja wraz z przychylnem sprawozdaniem komisji śledczej ocali pozory, i minister nie będzie mógł odmówić prośbie szanownych ludzi, głośno domagających się otwarcia uniwersytetu, ażeby skończyć z demonstracjami i wrzawą, mogącą dogodzić tylko próżniakom i zwolennikom rozruchów i anarchji.

Ubolewać należy, iż izba straciła dwa dni na te rozprawy akademiczne, kiedy tymczasem lada chwila możemy mieć wojnę na karku, lub bankructwo może nam narzucić najgorsze warunki. Z zadziwieniem dostrzeżono pewne zbliżenie pomiędzy częścią stronnictwa średniego, a przednią strażą lewicy, pomiędzy p. Pepoli a p. Crispi; lecz czy to zbliżenie się będzie trwałe? o tem wątpią. Takie zjednoczenia często zdarzają się w kwestjach drugorzędnych, ponieważ podniecane bywają przez osobiste ambicje, lecz kiedy się wraca na pole zasad i trzeba zachować swą przeszłość bez zmazy, znikają w jednej chwili, a nawet wzbudzają podziwienie, że istniały.

Nasza renta, po małem podwyższeniu, wczoraj znów spadła na 56, z powodu stanowczych wiadomości o uzbrojeniach Austrji w Wenecji. Już przedtem wiedziano o wojennych zachciankach Austrji i jej wojowniczych demonstracjach w ostatnich czasach; lecz na giełdzie zaczęto wierzyć w skuteczność politycznej interwencji innych mocarstw, a z uwagi na coraz bardziej uspokajające ze strony Niemiec depesze, interesa powracały do swego naturalnego biegu, pomimo, że uczuwano jeszcze ślady strasznego wstrząśnienia, jakie miało miejsce przed dwoma tygodniami. Pobór do wojska po cichu w Wenecjańskiem, podczas kiedy układano się o rozbrojenie z Prusami, nie pozostawia najmniejszej wątpliwości o tajemnych zamiarach gabinetu wiedeńskiego. Wszystkie depesze donoszące o napadzie ochotników, potem zaprzeczające temu, znów powtarzające to z większą pewnością i znów zaprzeczające, dowodzą, że Austrja chce przed Europą wystawić nas jako kraj rewolucyjny i wyzywający, co lada chwila zapali prochy i pcha do wojny europejskiej. Aby przypuścić napad ochotników, trzeba aby naprzód takowi byli uorganizowani, a jakże można to utrzymywać, kiedy nikt u nas o nich nie słyszał i kiedy policja tak samo o tem nic nie wie jak i publiczność? Zresztą dosyć jest czytać dzienniki stronnictwa czynu, aby przekonać się o przeciwnem; wściekle się rzucają, że nikt nie mówi o powołaniu Garibaldego i mszczą się, żądając wotum nagany od parlamentu przeciw jenerałowi La Marmora, któremu zarzucają, niewiadomo z jakich powodów, silną antypatję przeciwko wszystkiemu co ma bliższy lub dalszy związek z dzielnym samotnikiem Kaprery.

Jenerał Pallavicino opuszcza Kalabrję dla objęcia dowództwa brygady należącej do dywizji dowodzonej przez księcia Humberta, w punkcie skoncentrowania się wojsk. Z prawdziwym smutkiem patrzą się na oddalenie się tego dzielnego żołnierza z prowincji, gdzie z zaparciem się i poświęceniem bezprzykładnem, pomógł i dodał ducha tamtejszej ludności nawiedzonej przez straszny bandytyzm, i gdzie pozostanie niezatarte wspomnienie jego zasług. Zapewniają, że rząd w obec następić mogących lada dzień ewentualności w górnych Włoszech, pozwolił na uformowanie kilku kompanij ochotników, pod dowództwem właścicieli ziemskich, dla zastąpienia wojska mogącego być powołanem gdzieindziej. Postanowienie to przyjęto z wielką przychylnością, ponieważ wiadomo jak doskonale właściciele ziemscy znają miejscowość i ludzi podejrzanych, kiedy dla żołnierzy było to tak trudnem. Dla tego to nieraz działania wojsk były zupełnie bezskuteczne.

G. P.

Kwestja Naddunajska.

(ciąg dalszy patrz Nr. 84.)

Dla uzupełnienia powyższego rysu historycznego w kwestji księstw naddunajskich, należy przytoczyć następujący artykuł zamieszczony w *Jour. de St. Pet.* z 11 (23) lipca 1863 r.:

„Niektóre dzienniki zagraniczne przypisywały Rosji sprzeciwianie się projektowi połączenia księstw naddunajskich. Takie tłumaczenie jest mylne. Polityka Rosji na Wschodzie zawsze była jednakowa. Zależy ona, przedewszystkiem na utrzymaniu zapewnionych traktatami przywilejów chrześcian, i o ile można największem zabezpieczeniu ich pomyślności i rozwoju. Rosja jest przekonana, że samoistny zarząd różnych plemion chrześciańskich zaludniających Turcję, jest najlepszem lekarstwem na niekorzystne położenie tych krajów, najlepszem o ile można rozstrzygnięciem kwestji wschodniej w interesie chrześcian, Europy, a nawet Porty otomańskiej, która tylko może skorzystać na tem pod względem siły i bezpieczeństwa, opierając swe istnienie na przywiązaniu zabezpieczonej ludności, a nie na ucisku, klęskach i gruzach.

W dążeniu do tego stałego celu, Rosja powinna była kierować się istniejącemi stosunkami pomiędzy gabinetami i opinją publiczną Europy. Zachowywała ten sposób myślenia nawet wtenczas, kiedy jej zdarzało się samej jednej stawać oko w oko z Turcją. Każda z jej wojen nacechowana była warunkami, ułożonemi w tym duchu na rzecz chrześcian, a które zabezpieczały im wszelkie korzyści, wszelkie rękojmie, *możliwe* według okoliczności czasu i zgodne z ogólnem położeniem: czyż nie powinna tembardziej zachowywać tego warunku teraz, kiedy jej działania łączą się z działaniami Europy?

Kiedy rzecz chodziła o organizację księztw naddunajskich, mocarstwa nie mogły znaleść lepszych podstaw nad te, które zawierały się w organicznym statucie nadanym tym prowincjom przez Rosję. Konwencja 7 (19) sierpnia zatwierdziła te podstawy, wprowadzając do nich zmiany, których stosowność jeszcze jest wątpliwą. Konwencja ta ustanowiła rozdział księztw. Jednakże jednogłośna decyzja ludności powierzyła władzę jednemu hospodarowi. Decyzja ta wywołała ważne trudności. Rosja podtrzymywała umowy, które mogły je usunąć, zgadzając życzenia ludności z postanowieniami konferencji i wymaganiami Porty. Teraz robią nowy krok na tej drodze i sama Porta bierze w tem inicjatywę.

Ale ten krok ma zupełnie inne znaczenie. Podwójny wybór księcia Kuzy wcale nie stanowił formalnego zboczenia od konwencji 7 (19) sierpnia. Akt ten ustanowił hospodara dla każdego księztwa; każde wybierało swego hospodara, tylko ich wybór padł na jedną osobę. Wypadek ten nie był przewidziany i zatwierdzenie nastąpiło nie bez przeszkód, tylko w kształcie

czasowego wyjątku. Ale obecnie chodzi o formalną zmianę aktu organicznego, zatwierdzonego przez konwencję.

Nie należy pozwalać sobie, lekceważyć aktu poręczonego przez Europę. Oddając sprawiedliwość dobrym zamiarom Porty, koniecznie należy dostatecznie je wyjaśnić i jej samej wykazać następstwa, z których, może nie zdaje sobie dokładnie sprawy. Przystanie jej na zjednoczenie księztw jest jeszcze bardzo nieokreślone; oprócz tego jest szczegółowe i warunkowe. Koniecznie należy bardziej się zagłębić w myśl, z niem łączącą się, aby nie położyć tamy możności wszelkiego dalszego jej rozwoju i nie zaszkodzić przyszłości.

Tym sposobem rząd turecki zgadza się na to, aby księstwa złączone były pod władzą Kuzy, na całe życie tego ostatniego. Wyraźnie, dla mołdo-wołochów podobne faktyczne zjednoczenie, ma znaczenie tylko przystanku w pochodzie zaczepnym, dla którego punkt wyjścia stanowi wybór księcia Kuzy na tron Mołdawji i Wołoszczyzny i który kończy się wyborem księcia zagranicznego. Czy mocarstwa zgodzą się na zadowolnienie w zupełności wszystkich tych życzeń wyrażonych przez mołdawian i wołochów? Jeżeli nie, to jak postąpią, jeżeli te życzenia, którym okazywano nawet pewną, na pozór zachętę, zaczną być wypowiadane z większą niż dotąd siłą? Czy Porta zamierza domagać się żeby jej pozostawionie było przedsiębrać środki przymusowe,—czego już domagała się dla siebie, kiedy chodziło o zatwierdzenie konwencji z 7 (19) sierpnia? Czy można brać na serjo kwestję o dożywotnich prawach księcia Kuzy? Czy można przypuścić, że połączywszy swe zgromadzenia prawodawcze, swe ministerstwa, swą administrację i przywykłszy do takiego rządu w ciągu wielu lat, księztwa zgodzą się na wyrzeczenie się niego? Jeżeli zaś księztwa nie zgodzą się na to, to na jakiej postawie odmówią im tego, czego nie uznali za potrzebne odmówić im tem?

Nakoniec projekt rządu tureckiego dotyczy niętylko kwestji zjednoczenia księztw, lecz znosi komisję centralną i dotyczy prawa wyborczego ustanowionego na konferencji. Ta ostatnia okoliczność szczególnie jest ważna. Może ona podkopać nietylko polityczną przyszłość kraju, lecz i warunkom społecznego jej bytu. Stronnictwa w księztwach nie zgadzają się w swych poglądach na prawo wyborcze. Prawo to może wzmocnić żywioły zachowawcze w księztwach, lub przeciwnie dać przewagę żywiołom demagogicznym. Kto rozstrzygnie, któremu z tych żywiołów należy oddać pierwszeństwo? Czy można powierzyć rozstrzygnięcie tego pytania Porcie, lub temu rządowi, który obecnie zarządza w księztwach? Czyż Europa nie jest w tem interesowana, aby czujnie śledzić to co się dzieje w księztwach?

Wszystkie te pytania są zbyt ważne, aby można je rozstrzygnąć na prędce. Wielkie państwa nie powinny dopuścić, żeby były zaskoczone niespodzianie; nie powinny dopuścić, aby poręczenie bezpieczeństwa księztw, uwarunkowane przez opiekę okazywaną przez te mocarstwa, utraciło całą siłę i znaczenie. Ta opieka uroczyście była obiecana w konwencji 7 (19) sierpnia; żadna władza oprócz konferencji nie ma prawa zmienić lub zupełnie znieść to, co konferencja postanowiła.

Takie jest zdanie, które było wyrażone przez rząd ruski. Rząd ten nie wypowiedział swego zdania *a priori*, o którem kolwiekbądź z pytań przedłożonych przez Portę. Ciągle przyznawał wady konwencji 7 (19) sierpnia. Wymaga tylko żeby te wady wykazane zostały sumiennie, roztrząśnięte uważnie i poprawione przez konferencję.

Można być stanowczo przekonanym o tem, że każde rzeczywiste ulepszenie, jakie będzie uczynione po dojrzałej rozwadze przez wielkie mocarstwa w organizacji księztw i przytem jeżeli wprowadzone reformy okażą się zupełnie zgodnemi z warunkami pomyślności i wymaganiami bezpieczeństwa księztw, — to wszystkie te ulepszenia, wszystkie te reformy znajdą najgorętsze poparcie ze strony rządu ruskiego; przeciwnie, rząd ruski stanowczo powstanie przeciw wszelkiemu pogwałceniu praw nabytych przez księztwa. (*d. c. n.*)

Rozkład biegu pociągów na drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej.

A.) *Pociąg kurjerski*, (1-a i 2-ga klasa) wychodzi z Warszawy o godzinie 11-ej z rana, staje w Wilnie o godz. 10 min. 10 wieczorem, w Dynaburgu o godzinie 3 min. 41 w nocy, a w Petersburgu o godzinie 7-ej wieczorem;—z Landwerowa zaś gdzie przybywa o godzinie 9-ej min. 37 wieczorem, staje w Kownie o 9 min. 8 z rana i w Wierzbołowie o godz. 10 min. 20 rano; —z Dynaburga staje w Rydze o godzinie 11-ej z rana.

B.) *Pociąg osobowy* (1-a, 2-ga i 3-a klasa) wychodzi z Warszawy o godzinie 11-ej wieczorem staje w Wilnie o godz. 1-ej min. 30 po południu, w Dynaburgu o god. 7 m. 36 wieczorem, w Petersburgu o godz. 12-ej m. 10 w południe; —z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 12 min. 55 po południu staje w Kownie o godz. 5 min. 1 po południu, a w Wierzbołowie o godz. 7 min 35 wieczorem.

C.) *Pociąg kurjerski* (1-a i 2-a klasa) wychodzi z Petersburga o godz. 11-ej z rana, staje w Dynaburgu o godz. 1-ej min. 49 w nocy (w Rydze o godz. 11-ej min. 2 rano), w Wilnie o godz. 6 min. 19 z rana, w Warszawie o godz. 5 min. 20 wieczorem;—z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 7-ej z rana, staje w Kownie o godz. 9 min. 4 z rana, w Wierzbołowie o godz. 11 min. 20, w Berlinie o godz. 5 min 30 w nocy, w Kolonji o godz. 9 min. 45 wieczorem, w Brukseli o 5-ej z rana, w Paryżu o godz. 10 min. 15 z rana.

D.) *Pociąg osobowy* (1-a, 2-a i 3-a klasa) wychodzi z Petersburga o godzinie 5-ej po południu staje w Dynaburgu o godzinie 8 min. 33 z rana (w Rydze o godz. 5 min. 6 wieczorem), w Wilnie o godz. 1-ej min. 47 po południu, w Warszawie o godz. 4 min. 10 z rana; —z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 2 min. 48 po południu, staje w Kownie o godz. 5 min. 1-ej po południu, w Wierzbołowie o godz. 7 min. 35 wieczorem, w Berlinie o godz. 6 min. 35 wieczorem, w Kolonji o godzinie 8 min. 15 z rana, w Brukseli o godz. 3 min. 15 po południu, w Paryżu o godz. 9 wieczorem.

Uwaga. Sprzedaż biletów i ekspedycja tłomoków rozpoczyna się na godzinę przed odejściem pociągu. Sprzedaż biletów ustaje na 5 minut przed wyruszeniem pociągu, a ekspedycje tłomoków na minut 15. aKżdej osobie drogą żelazną jadącej, przyjmuje się złbzpłatnie pakunki, nie przeważające funtów 40.

Godziny są oznaczone podług zegarów miejscowych każdej stacji.

* Przyjechali do Warszawy: rzeczywisty radca stanu *Czestilin* i fligel-adjutant Jego Cesarskiej Mości, rotmistrz, baron *Prytwitz* z Petersburga; jenerał-major *Korniłowicz* z Biały; — wyjechał jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, baron *Drizen* do Włocławka.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 4 maja 1866 roku a mianowicie, pod adresem: Haltracht w Kunegundowie, Janiszewski w Cytwie w powiecie Humańskim, Sokołowski w Wrząśni, Leonard Sierli w Watrasiewie, Moszek Hernhut bez oznaczenia miejsca, Paweł Grejowicz w Wilnie, Wiktorja Mirecka bez oznaczenia miejsca, Jan Korywny w Baczkowicach, Icek Preziński w Berdyczewie, Rabin w Gaszkach, Leja Brajdo w Wilnie, Abram Mintz w Sokołce.

* W dniu 4 Maja 1866 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 3, żeńskiej 9, *Starozakonnych* męzkiej 2. razem 14; zaślubieni *Chrześcjanie*: Pomlak Józef urzęd. polic., z Modrzejewską Filomeną; Sieczkowski Tomasz fel., z Melde Karoliną; Mansfeld Gustaw druk., z Szachlewicz Ludwiką szwacz.; Rożański Wincenty rzeź., z Kin Rozalją; *Starozakonni*: Gorczyca Wolf han., z Wonwaler Marją; Milenbach Zelman czap., z Zawoźnik Ruchlą; zmarli *Chrześjanie*: Słupska Kamilla lat 39 żona sęd apel.; Neimann Karol lat 32 wyrob.; Kaempf Krystyna lat 65 wyrob.; Bnnicki Marek lat 44 żoł. dymis.; Prensser Marjanna lat 3 córka kow.; Chojecki Tomasz mies. 5 syn słuź.; Górska Stanisława mies 1 córka szew; Nagorska Kazimira mies. 2 córka straż. pol.; Daberko Jan mies. 11 syn stol.; Zalewski Józef mies. 1, Trebkowska Joanna mies 3, Piotrowski Marjan mie. 1 wychowańcy Dzieciątka Jezus; Bronisławski Florjan dni 10 syn urzęd.; dziecię płci męzkiej nieżywo urodzone; *Starozakonni*: Bozenstein Jakób lat 53 mal.; Lipski Dawid lat 30; Efam Pessa rok 1; Brauman bezimienny dzień 1 Brauman bezimienny dzień 1 bliźnięta.

Kalendarz.

W niedzielę, 6 maja,—*N. M. P. Łaskawej*, św. Jana w Oleju. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 23; zach. o godz. 7 min. 31.

W poniedziałek, 7 maja, — św. Domiceli pan. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 21; zach. o godz. 7 min. 33.

Widowiska.

Warszawa, dnia 23 Kwietnia (5 Maja).

TEATR WIELKI. — *Dziś*, Opera **Ernani**. (Zacznie się o godzinie 7-ej).—*Jutro*, Opera **Aleksander Stradella**. (Zacznie się o godz. 7-ej).

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Damy i Huzary; Za Piękny**. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Jutro*, **Pamiętniki Szatana**. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, dawano **Ciekawość; Zona która zwodzi męża; Za Piękny**, było osób 300.

Ceny targowe
dnia 22 kwietnia (4 maja) 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga 225—235 f.	5	—	6	50
Żyto „ 220—230 f.	3	75	4	5
Jęczmień	3	15	3	60
Owies	2	25	2	40
Groch polny	4	50	5	10
Kartofle.	1	50	1	65

Pud siana od k. 30—33⅔. Pud słomy od k. 20—25.

Dowozy: Pszenicy 80; Żyta 150; Jęczmienia 100; Owsa 400 korcy.

Wiadro okowity od rs. 2 k. 75¾ do rs. 2 k. 91.
Garniec „ od kop. 90 do kop. 95.
Wymierzono w Urzędzie Konsum. wiader 422.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

22 kwietnia (4 maja).	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach	751 8	753.3
Termometr Reaum.	+ 3.°8	+ 13.°3
Stan nieba	pog.	pog.

Największe ciepło + 13.°3 R Najmniejsze ciepło + 2.8 R
Z rana d. 23 kwietnia (5 maja) + 6.°5 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stop 3 cali 1.

KURSA TELEGRAFICZNE.
Ajentury Rudolfa Okręt.
Petersburg d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1866 r.

	za rubel srebrny		
Weksle na Londyn 3 mies.	28 29	¼	⅛.
dto „ Hamburg 3 „	25⅛	¼	
dto „ Amsterdam 3 „	137	138.	
dto „ Paryż 3 „	294.	290½	
dto „ Berlin 15 dni za 100 R. . .			
5a. Pożyczka Sieglitza			
6a. „ „			
7a. „ Rothschilda			
1a. „ Premjowa z r. 1864		109	109¼
2a. „ „ z r. 1866		105¼	
5% Bilety Bankowe 89¾		88	
Akcje wielkiego Tow. dróg żelaz. za 125 R. .		127	128
Obligacje „ „ „		98	
Akcje drogi żel. Warsz. Terespolskiej		95¼	
6% Metaliki		—	
4% „ Kupon z Lutego		45	
„ „ z Sierpnia		60	
Imperjały		70	
Dyskonto		—	
Londyn Lfg		28½	

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1866 r.

MONETY.	Żądane Rs.	Żądane Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne . .	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY, (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	83	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztkę.	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu.	—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100.	82	83	82	50
Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za 100 Rs.*)	81	83	81	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*). .	64	50	64	52
Dowody Kom. Centr. Likw. za 100 Rs	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100.	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100.	90	—	89	25
Metaliki Lutowe za rs. 100. . . .	—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100. . . .	—	—	100	25
Rosyjska pożycz prem. z 1865 rs. 100. .	109	50	109	33
„ „ „ 1866 „	105	25	104	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125. . .	—	—	126	50
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	72	—	69	—
Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100	62	67	61	67
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100. .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	95	—	94	50
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	93	50	93	25

WEXLE.

			Żądane Rs.	Żądane Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop
Berlin	100 Tal.	2 m.	124	20	124	5
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław . . .	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . .	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . .	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	50	8	48
Paryż	300 Frank.	2 m.	112	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W.A.	2 m.	104	40	—	—
Petersburg . . .	100 Ru. sr.	1 m.	99	50	99	33
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

*) Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 47⅑
*) „ „ „ do Listów Likwidacyjnych rs 1 k. 72²⁄₉

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *2487*). *Bank Polski*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na czas jarmarku wełnianego tegorocznego, wynajmować będzie na skład wełny lub innych przedmiotów szopy otwarte, wybudowane około magazynu Bankowego przy ulicy Nowogrodzkiej, za opłatą na czas od 1 do 30 Czerwca mianowicie: za całe przęsło obejmujące długości stóp 13, a głębokości stóp 14½ po rs. 6 a po kop. sr 20 od wańtucha wełny złożyć się mającej, gdyby kto całego przęsła zając niechciał.

Życzący złożyć wełnę lub inne przedmioty pod szopami, zechce zgłosić się w tym celu do Zawiadowcy Składów Bankowych, który za przyjęciem opłaty wskaże miejsce na skład przeznaczone.

Zastrzega Bank przytem, że dozór nad złożoną pod szopami wełną i innemi przedmiotami, należy wyłącznie do właściciela i że Bank w żadnym wypadku nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności.

Warszawa d. 15 (27) Kwietnia 1866 r.

Vice Prezes,
Rzeczywiczywisty Radca Stanu,
(podpisano) S. Szemioth.
Naczelnik Kancelarji
(podpisano) J. Makulec.

(*N. D. 2355*). *Bank Polski.*

Zawiadamia Panów właścicieli owczarń, że przy składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, urządzone zostają szopy, na pomieszczenie tryków, na czas jarmarku czerwcowego. Szopy te podzielone na oddziały obejmujące po 160, 180 i 200 stóp kwadratowych przestrzeni, mogą być zajmowane pojedyńczo lub łącznie po kilka oddziałów. Właściciele tryków, mający zamiar sprowadzania ich na jarmark nadchodzący, i korzystania z szop bankowych, zechcą wcześnie pod adresem Prezesa Banku nadesłać deklaracje z oświedczeniem, jakiej przestrzeni w stopach kwadratowych potrzebować będą, i jaką cenę za przestrzeń żądaną zapłacić zobowiązują się na czas jarmarków. Pierwszeństwo przyznane będzie ofiarującym najwyższą cenę Deklaracje przyjmowane będą do dnia 13 (25) Maja r. b.

Warszawa dnia 9 (21 Kwietnia 1866 r.

Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu S. Szemioth.
Naczelnik Kancelarji J. Makulec.

(*N. D. 2309*) *Magietrat miasta Gubernialnego Lublina.*

Mieszkanka tutejsza Anzelika Wassali z córką Katarzyną, zamierzyła stale osiedlić się w Szwajcarji, Magistrat podając to do powszechnej wiadomości, wzywa mogących mieć do niej jakowe prawne pretensje, ażeby z takowemi w ciągu dni 30 od dnia ogłoszenia niniejszego do tutejszego Magistratu zgłosili się, gdyż po upływie tego czasu paszport emigracyjny wydanym jej będzie.

Lublin d. 19 Lutego (3 Marca) 1866 r.

3 Prezydent, A. Dylewski.

(*N. D. 2655*). *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień Planu 106 Loterji Klasycznej ciągnienie 4-ej klasy tejże Loterji rozpoczętem zostanie w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. o godzinie 10-tej z rana. O czem Urząd Loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w rzeczoną Loterję grających, ażeby z odmianą swych losów pospieszyli, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej płaconą będzie.

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1866 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz, J. Noiński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *2608*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskej Gubernji Warszawskiej w Warszawie*

Po zmarłych I. Dawidzie Flamm, wierzycielu sum: *a*) rs. 15,375, z większej sumy rsr. 22,305 pochodzącej, na nieruchomości Nr. 1,809 lit. B.; *b*) rs. 15,740, z większej sumy rs. 30,740 pochodzącej, na nieruchomości Nr. 1,260; *c*) rs. 9,000 na nieruchomości N. 1,565 *D* w Warszawie położonych zabezpieczonych. II. Zofji z Hendlów Godlewskiej, wdowy po Antonim Godlewskim, która przy pierwiastkowej regulacji zameldowała prawa swoje do współwłasności nieruchomości Nr. 1,234 w Warszawie położonej, toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których wyznacza się termin w Kancelarji podpisanego Rejenta na dzień 2 (14) Listopada 1866 r.

Aleksander Dziewulski.

(N. D. *2606*) *Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z puwodu śmierci Karoliny Schütz wdowy, wierzycielki sumy rs. 3,750 na dobrach Bieniewice w Okręgu Błońskim położonych pod Nr. 15 działu IV, wykazu hypotecznego zabezpieczonej, otworzył się spadek do regulacji którego wyznaczam termin na dzień 10 Listopada ns. b. r. w kancelarji hypotecznej dóbr ziemskich Gubernji Warszawskiej.

w Warszawie d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1866 r.

Truszkowski.

(*N. D. 2607*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie*

Po zmarłych: 1 Konstancji z Bentzów pierwszego ślubu Jaworskiej 2go. Garnier, właścicielce nieruchomości pod Nr. 1681 w Warszawie. 2. Teodorze Samojłowiczu właścicielu nieruchomości Nr. 454 w Warszawie oraz wierzycielu sum: rs. 5,000 na nieruchomości Nr. 1658 ubezpieczonej, a w większym kapitale rs. 10,200 mieszczącej rs. 4350 na nieruchomości Warszawskiej Nr 55 zapisanych; toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których wyznacza się termin w Kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r.

Aleksander Dziewulski.

(*N. D. 2609*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: Fiszla Szmideberg właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 2165 lit. C oraz wierzyciela sum: a) rs. 7,500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1813 w dziale IV pod Nr. 26 ubezpieczonej; b) rs. 450 z kapitału rs. 2,500 kop. 15 na dobrach Józefów z Okręgu Stanisławowskiego w dziale IV wykazu pod Nr. 18 zahypotekowanego pochodzącej, toczy się postępowanie spadkowe do regulacji którego, termin na dzień 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r. w Kancelarji hypotecznej wyznaczam.

Warszawa d. 20 Stycz. (1 Lutego) 1866 r.

Dziedzicki Adam.

(N. D. *791*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Z powodu nastąpionej śmierci Mikołaja i Anastazji z Kowalskich małżonków Burzyńskich właścicieli nieruchomości w mieście Siedlcach Okręgu Siedleckim Gubernji Lubelskiej położonej, numerem hypotecznym 237 oznaczonej; otworzył się spadek do uregulowania którego termin prekluzyjny w Kancelarji mej na dzień 3 (15) Sierpnia 1866 r. naznaczam

Siedlce d. 19 (31) Stycznia 1866 r.

Józef Domański.

(N. D. *2637*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Po nastąpionej śmierci Marjanny z Glejnichów pierwszego ślubu Zielińskiej, powtórnego Balińskiej, współwłaścicielki nieruchomości w mieście Radomiu pod Nr. pol. 234, a hyp 75 położonej, otwarte zostało postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Listopada r. b. w kancelarji mej oznacza się.

Radom d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1866 r.

Michał Przychodzki.

(*N. D. 2638*). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Częstochowskiego.*

Po nastąpionej śmierci Marcina Stalskiego, właściciela hypotecznego nieruchomości w Częstochowie pod Nr. pol. 219 a Nr. Rep. hyp. 58 położonej toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin prekluzyjny na dzień 26 Października (7 Listopada 1866 r. wyznaczam.

Częstochowa d. 18 (30) Kwietnia 1866 r.

Brochocki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *2594*) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana, w zabudowaniach po klasztorze księży Kapucynów w Warszawie przy ulicy Miodowej, przed delegowanym urzędnikiem, odbędzie się głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie do dnia 20 Października (1 Listopada) r. b. ogrodu po kapucyńskiego od rsr. 50.

O warunkach zaś szczegółowych tej dzierżawy, w Sekcji Dóbr i Lasów w godzinach służbowych przekonać się można.

Warszawa d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1866 r.

Vice-Gubernator Daniłow.
Naczelnik Kancelarji Swiętochowski.

(N. D. *2563*). *Wydział Górnictwa przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.*

Wydział Górnictwa przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu ogłasza, iż wystawia na przedaż przez licytację cynku w taflach z hut pod Bendzinem w Okręgu Zachodnim w Gubernji Radomskiej położonych, pudów 10,000, od ceny in plus rsr. 2 kop 66⅔ za jeden pud.

Licytacja odbędzie się za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych w Wydziale Górnictwa w Warszawie. dnia 3 (15) Maja b. r. o godzinie 1 po południu.

Vadium do tej licytacji oznaczone rs. 2,665 i na koszta licytacyjne rs. 25.

Wzór do deklaracji na stemplu ceny kop. 75 podać się mającej, jest następujący:

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 19 Kwietnia (1 Maja) b. r. Nr. 2,159 podaję niniejszą deklarację, iż zobowiązuję się zakupić cynku w taflach pudów dziesięć tysięcy, z hut cynkowych pod Bendzinem, po cenie rsr. kop. wyraźnie (wypisać literami) za jeden pud, poddając się wszystkim obowiązkom w warunkach licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie kasy N. na złożone vadium rsr. 2,665 i na koszta licytacyjne rsr. 25 dołączam, które w razie nie utrzymania się, sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacji Pocztowej N. położone, (a jeżeli w Warszawie, wymienić Numer domu).

Pisałem w N. dnia miesiąca 1866 r.
(podpisać czytelnie imie i nazwisko).

Deklaracja winna być zapieczętowana lakiem i mieć adres: „Do Wydziału Górnictwa przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie. Deklaracja na kupno cynku pudów 10,000”

W warunkach licytacyjnych zapewnionem zostało, że w miarę żądania na zakupiony i wydany cynk, udzielane będą świadectwa pochodzenia, według istniejących przepisów, potrzebne przy wprowadzeniu takowego morzem do Cesarstwa Ruskiego bez opłaty.

Inne warunki mogą być przejrzane w godzinach służbowych w biurze Wydziału Górnictwa w Warszawie, i u Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Warszawa d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1866 r.

p. o. Dyrektora Wydziału, Szmidecki.
Naczelnik Sekcji, Kozarski.
Naczelnik Kancelarji, Reklewski.

(N. D. *2644*). *Dyrektor Kancelarji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.*

Podaje do wiadomości iż w dniu 2 (14) Maja r. b. to jest w Poniedziałek o godzinie 12 z południe, sprzedane będą, od cen znacznie zniżonych, w gmachu Komisji Rządowej, w drodze głośnej licytacji in plus, za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze, niektóre wyszłe z użycia metalowe sprzęty, jako to: lichtarze, kinkiety, lampki, podstawki i t. p. w tej zaś liczbie pięć lamp i trzy żyrandole z pryzmatycznemi szklami, mogące służyć do ozdoby salonów.

Warszawa, d. 22 Kwiet. (4 Maja) 1866 r.

Leontiew.

(N. D. *2643*). *Варшавская Инженерная Команда.*

3-го будущаго Мая въ 11 часовъ утра назначены при Варшавской Инженерной Командѣ въ Цитадели, торги на выполненіе въ текущемъ 1866 году мѣдныхъ подѣлокъ на сумму 3,345 руб. 74 коп. серебромъ и желѣзныхъ работъ на сумму 167 руб. 92½ коп. серебромъ. Торгъ будетъ производится безъ переторжки и открытъ отъ вышепрописанныхъ оптовыхъ суммъ.

Г. Варшава, 22 Апрѣля 1866 года.

(*N. D. 2619*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala ś. Rocha.*

W wykonaniu reskryptu Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych z d. 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. Nr. 608 podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 (18) Maja r. b. o godzinie 4-ej po południu w kancelarji szpitala ś. Rocha na Krakowskiem przedmieściu pod Nr. 395, odbędzie się publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne in plus licytowanie pomiędzy deklarantami na 6-cio letnie wydzierżawienie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. części domu frontowego pod Nr. 395 przy ulicy Krakowskie-przedmieście w Warszawie obejmującego:

na parterze.

1. Sklep z pakamerm, w którym są urządzone rury gazowe.
2. Sklep z pokojem frontowem, kuchnią i komórką.
3. Pokój frontowy mogący się łatwo na sklep przerobić.

na 1-em piętrze.

Lokal składający się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni i 2-ch spiżarek.

na 2-em piętrze.

Lokal składający się z 5-ciu pokoi. przedpokoju, kuchni i spiżarki, do tego lokalu wprowadzoną jest woda wiślana z wodociągów.

Przytem dwie góry oddzielne i pięć piwnic na skład jarzyn i opału.

Praetium do licytacji tej części domu oznaczone jest na rsr. 1,600; przystępujący do licytacji winien złożyć do kasy Szpitala ś. Rocha rsr. 400 gotowizną, tytułem vadium, który to kwit do deklaracji dołączony być ma. Tak sklepy jak i lokale wydzierżawiające się nie mogą być użyte na żaden proceder pociągający za sobą hałas, sztuk lub zanieczyszczenie powietrza, jak niemniej na restauracją, kawarnią, cukiernie lub szynk. Inne warunki do licytacji są do przejrzenia w kancelarji szpitalnej każdodzennie wyjąwszy świąt od godziny 9 rano do 3 po południu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia w pismach publicznych z dnia 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. ja niżej podpisany, podaje niniejszą deklaracją iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę część domu frontowego pod Nr. 395 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Warszawie, do szpitala ś. Rocha należnego, za sumę roczną rsr. wyraźnie rubli srebrem (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit kasy szpitala ś-go Rocha na złożone vadium rsr. 400 wynoszące dołączam, które w razie nie utrzymania się na licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest (tu wypisać miejsca zamieszkania, ulicy i numeru domu jeśli w Warszawie).

w Warszawie dnia (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1866 r.

Za Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady, Burgeo.

(N. D. *2590*) *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Piotrkowskiego.*

Zajęte na rzecz należności skarbowych następujące objekta: 1. Fortepjan machoniowy. 2. Trzy lampy spiżowe. 3. Stół przedkanopowy, kanapa, kozeta, sześć foteli i sześć krzeseł machoniowych krytych pąsowym aksamitem. 4. Stół przedkanapowy, kanapa, kozeta, dwa fotele i sześć krzeseł machoniowych krytych niebieskiem adamaszkiem. 5. Bilard z pięciu bilami koscianemi. 6. Stół przedkanapowy, kozeta, szesląg, trzy fotele i trzy krzesła machoniowe ceratą brązową kryte 7. Dwanaście krzeseł machoniowych trzciną wyplatanych. 8. Dwa stoliki machoniowe do kart suknem kryte. 9. Biórko machoniowe z szufladami suknem kryte. 10. Sekretarka machoniowa 11 Stół machoniowy okręgły. 12 Szafka machoniowa do papierów. 13. Komoda machoniowa. 13. Kanapa jesionowa adamaszkiem zielonem kryta. 15. Pięć koni cugowych. 16. Skopów jednostrzyżnych sztuk 526 17. Kówsztuk jedenaście 18. Okowity wiader 260. 19. Kareta, i 20. Powóz z fordeklem. Przez licytacją w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1866 r. w rynku miasta Bełchatowa, poczyna ąc od godziny 10 z rana, za gotowe zaraz pieniądze więcej dającemu sprzedane będą, o czem powiadamia publiczność.

Piotrków dnia 16 (28) Kwietnia 1866 r.

Wnukowski.

(N. D. 2652) W dniu 25 Kwietnia 7 Maja) r. b. o godzinie 10 rano na Muranowie, w d. 29 (11) t. m. o godzinie 10 rano na Sewerynowie, i w dniu 3 (15) Maja 1866 r. o godzinie 10 rano na Grzybowie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, fortepian machoniowy, lustra, lampy, garderoba, bielizna i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czamański.

(N. D. 2639). W dniu 25 Kwietnia (7 Maja) 1866 r. o godzinie 10 z rana i 12 w południe na placu targowym Stare miasto, zaś w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) t. r. o godzinie 9 z rana i 10 z rana, oraz 1-ej z południa na placu targowym Grzybów zwanym w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble różne jesionowe i machoniowe, lustra, zegary, obrazy, lanszafty, lampy, warsztaty stolarskie i ślusarski, szrubstaki, dewizka złota i t. p. przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

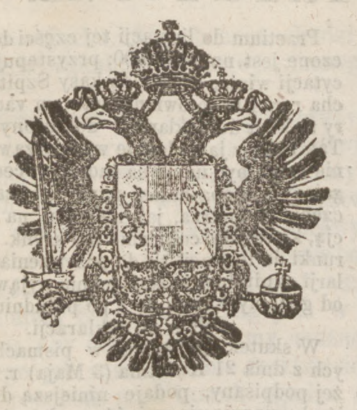
Warszawa d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1866 r.

Jan Orłowski, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D 2067

EAU DE POHL



POHL WASSER

Cesarsko-Królewska Austrjacka
WYŁĄCZNIE UPRZYWILEJOWANA

WODA POHL.

Zapobiegająca
WYPADANIU WŁOSÓW,
wynaleziona przez
JÓZEFA MARKOWSKIEGO
W WIEDNIU.

Skład Główny w Warszawie u Jana Markowskiego Fryzjera, przy ulicy Bielańskiej pod N. 466.

Wiele dowodów doznanego skutku, ośmiela mnie zwrócić uwagę Szanownej Publiczności na ten jedyny, niezawodny i doświadczony środek, który nietylko wypadanie włosów tamuje, lecz gdzie się jeszcze znajdują małe korzonki włosów, wzmacnia i w najkrótszym czasie do mocnego i gęstego porostu przyczynia się.

Wynalazca pracujące przeszło lat piętnaście w tym zawodzie, przez liczne zastosowania, nabył pewnego przekonania o niezawodnym skutku tej Wody, zaręcza, że Szanowna Publiczność nabywając Płyn ten, na zawód narażoną nie będzie.

Jedyny skład tej wody, znajduje się u **Jana Markowskiego** Fryzjera, przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 466, za dobroć zaręczam. Wszelkie zaś, mogące się pojawić po innych Zakładach wody tego nazwiska, mogą być tylko podrabiane, za skutek których nie ręczę, gdyż oprócz powyższego zakładu, nikomu innemu w komis wyrobu mego w Królestwie Polskiem nie powierzyłem.

Cena jednej flaszki Wody rsr. 3.

Osoby na prowincji zamieszkałe, raczą przy nadsyłaniu należności rsr. 3, załączać rsr. 1 na koszta przesyłki i opakowania.

JÓZEF MARKOWSKI.
Stadt Goldsmidtgasse, Nr. 694 in Wien.
(19576)

(N. D. 2415)

Przełożony pensji mężkiej,

Przy ulicy Leszno N. 701⁄, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że codziennie w godzinach między 12 i 4 po południu, przyjmuje uczniów do klasy wstępnej 1-ej i 2-ej na pensjonarzy i przychodnich.

Ludwik Wirożembski. (5872)

(N. D. 2561)

Przy Aptece w Mieście Włocławku nabytej w roku zeszłym od P. Juszkiewicz, otworzyłem **Skład Wód Mineralnych Naturalnych**, mieszczący w sobie znaczny zapas Wód z tego rocznego czerpania, a mianowicie: Woda **Iwonicz, Krynicka, Marienbat - Kreutzbrunn, Vichy de Celestins, Vichy - rundegrell, Kissingen, Szczawnicka, Obersalzbrunn, Egerfranzensbrunn** a wszelkie inne gatunki na zamówienie w jak najkrótszym przeciągu czasu sprowadzam.

Nadto zaopatrzyłem swą Aptekę we wszelkie utwory lekarskie, nowo w użycie wprowadzone i medykamenta specjalne zagraniczne angielskie, francuzkie, i niemieckie jak również **wsztuczne wody mineralne**, o czem mam honor WW. PP. Obywateli okolicznych i Doktorów zawiadomić.

Józef Marczewski
Magister Farmacji. (2—6372)

(N. D. 2535.) Sprzedają się meble, kocz, kareta, para koni, rojal roboty Krala, i różne gospodarskie sprzęty. Wiadomość można powziąć na Pradze, w domu gdzie 12 cyrkuł na pierwszym piętrze. (3—6241)

(N. D. 2552.)

MAGDEBURGSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZENIA OD GRADOBICIA
Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM
Trzech Miljonów Tal. w Prus. kur.
czyli Ośmnastu Miljonów Złp.

ma zaszczyt podać do wiadomości, publiczności rolniczej w Królestwie Polskiem, iż w roku bieżącym jak dawniej podejmuje się w tym kraju.

Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ziemiopłodów od klęski Gradobicia,

Składki są stałe, a ubezpieczeni nigdy do opłat dodatkowych pociągani nie będą. Wypłata należnych wynagrodzeń następuje najdalej w ciągu jednego miesiąca od daty ich ustanowienia w całości gotowizną.

Ajenci Jeneralni w Warszawie, Dom Handlowy

KRONENBERG NELKENBAUM
i Spółka.

Pod Nr. 614*h*. przy ulicy Niecałej, dla Gubernji Augustowskiej, Płockiej, Lubelskiej i Warszawskiej z wyjątkiem powiatów Wieluńskiego i Piotrkowskiego, a w **Krakowie Pan Antoni Hoelzel**, dla Gubernji Radomskiej, oraz Powiatów Wieluńskiego i Piotrowskiego w Gubernji Warszawskiej, mocni są w imieniu Towarzystwa zawierać prawomażnie układy ubezpieczeń. Bliższą informację powziąść można u następujących Ajentów specjalnych Towarzystwa, którzy do przyjmowania wniosków są upoważnieni i przy spisaniu takowych chętnie wszelkie udzielą objaśnienia.

w Gub. Warszawskiej.

P. Kronenberg Melkenbaum et Comp. w Warszawie.
„ Teodor Hertz Nowolipie Nr. 2468.
„ Ludwik Lande. Dzika Nr. 2320.
„ H. Barthels w Łodzi.
„ Dyonizy Fürst w Łęczycy.
„ Markus Lewiński w Włocławku.
„ Karol Rakowski w Nieszawie.
„ G. Buhle et Comp. w Kaliszu.
„ Ig. Szczyciński w Łowiczu.
„ Florjan Niedemański w Kole.
„ A. Fajans w Sieradzu.
„ Olszewski w Rawie.
„ Juljan Kaufmann w Krośniewicach.
„ Leopold Kohn w Częstochowie.
„ Józof Kohn w Wieluniu.

w Gub. Płockiej.

P. Stan. Niedziałkowski w Pułtusku.
„ Karol Jeronim w Przasnyszu.

w Gub. Radomskiej.

P. Leon Pański w Busku.
„ Cyp. Jędrzejewski w Miechowie.
„ Teofil Ziemski w Opocznie.
„ Anast. Scheyer w Pilicy.
„ A. Hezlen w Żarkach.
„ Ostachiewicz w Radomiu.
„ Ig. Sierzputowski w Wolbromiu.
„ Leon Możdzeński w Kielcach.
„ Faustyn Wiznikiewicz w Piotrkowie.
„ Słomnicki w Działoszycach.
„ Wiśniewski w Klimontowie.
„ Lipski w Stopnicy.
„ J. Nesterowicz w Olkuszu.
„ Roman Frantz w Końskiem.
„ Tadeusz Tretler w Jędrzejowie.
„ A. Wagener w Solcu.

w Gub. Augustowskiej.

P. Bomasz w Kalwarji
„ Michał Zabłocki w Marjampolu.
„ L. Skibelski w Sopockiniach.

w Gub. Lubelskiej.

P. L. Knolt et Comp w Lublinie.
„ Franciszek Węss w Kazimierzu.
(N. 6232.)

(N. D. 2549)

H. NEUMARK
DENTYSTA.

Mam honor niniejszem ogłosić, iż udoskonalony w moim fachu przez najznakomitszych Profesorów i Dentystów Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, posiadam naukę leczenia z pomyślnym skutkiem, wszelkich chorób zębów tak środkami aptekarskiemi, jako też i chirurgicznemi.

Wprawiam zęby sztuczne, których najwprawniejsze oko od naturalnych odróżnić nie jest w stanie, a każden może je sobie wyjmować i wkładać napowrót bez obcej pomocy według upodobania, niepsują się ani od gorących, ani od zimnych straw i napojów, a przy jedzeniu żadną niesłużą przeszkodą, wprawiam kompletne rzędy sztucznych zębów bez sprężyn według nowo wynalezionego sposobu, zwanego w Ameryce „*Atmosphericpressure*".

Słowem jestem w stanie wypełnienia wszelkich wymagań co do mego fachu z największą punktualnością.

Przyjmuję pacjentów od godziny 10-tej do 1-ej z południa i od 3-ej do 7-ej po południu, w mojem mieszkaniu przy ulicy Nowy-Swiat Nr. 33 nowy, 1259 C stary.

Ubogim zaś chorym służę bezpłatnie od godziny 9-ej do 10-ej przed południem.
(2—3256)

(N. D. 2501)
Agnieszka Grotkowska, mieszkająca przed laty dziesięciu we wsi Sokule, gminie Ruda-Guzowska, a następnie pozostająca w obowiązku u hrabiów Łubieńskich, obecnie niewiadoma z pobytu i czy zostaje przy życiu. Uprasza się, ktoby jakąkolwiek posiadał wiadomość o przebywaniu czy zgonie jej, raczy dać znać do Marjanny Skrońskiej, mieszkającej w Dyrekcji Ubezpieczeń w Warszawie, jako siostry osoby poszukiwanej. (6156)

(N. D. 2617.)
Jest do zamiany na Dom w Warszawie, lub Dobra w Królestwie.

MAJĄTEK
Wulka Wachanowska,

z folwarkiem Teklinów, w Gubernji Grodzieńskiej Powiecie Bielskim. odległy od Białego Stoku mil 8, od Bielska mil 2, od stacji pocztowej w mieście Kleszczele wiorst 9, posiada przestrzeni morgów 300-prętowych 1700 przeszło (840 dziesiatyn,) w tym 20 włók lasu (dziesiatyn 300.) z którego znaczna jest część budulcu, trzy młyny, wiatrak, deptak i wodny, oraz propinacja. Drugi majątek **BEREZA**, w tejże Gubernji Powiecie Kobryńskim, odległy od miasta Kobrynia wiorst 10, od Brześcia Litewskiego mil 7, w ziemi pszennej, mający przestrzeni włók 20 (dziesiatyn 300.) w tem jest część lasu dębowego. Bliższa wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, w domu Marconiego pod Nr. 1582*H* przy ulicy Jerozolimskiej, Nr. 8 lokalu lub na miejscu. (5995)

(N. D. 2530)

TYTONIE TURECKIE
w różnych gatunkach
N. CRIONA PAPA NICOLA
z Odesy.
i M. BORTANDJOGŁO.
z Moskwy.

nadeszły do Składu Głównego Cygar Hawańskich.

J. ROSENBLUM

Ulica Senatorska 471*b* obok Resursy Kupieckiej. Filja Składu róg S-to Krzyskiej i Nowego Świata Nr. 1246. (3—6229)

(N. D. 2416)

Wieczysto-dzierżawny
FOLWARK RECZUL,

Włók 10 miary nowo-polskiej obejmujący, oddalony 10 wiorst od stacji kolei żelaznej Skierniewice, jest do sprzedania od S-o Jana. Bliższa wiadomość na miejscu.
(5871)

(N. D. 2273). Ponieważ istnieje **Skład żelaza** w mieście powiatowym Piotrkowie Trybunalskim pod firmą **Lajzer Krasucki i Spółka**, którzy ci spólnicy nazywają się: 1. Binem Szpiro, 2. Icek Rohtbein, mają zaszczyt niżej podpisani zawiadomić Szanowną publiczność, iż od dnia 18 Kwietnia r. b. **Weksle**, które będą wydane przez nich tyczące się powyższej spółki, będą podpisane przez dwóch spólników tejże spółki, jeden zaś podpis nie będzie uważany za interes wspólny lecz osobisty podpisanego na tym wekslu.

w Piotrkowie d. 16 Kwietnia 1866 r.
Binem Szpiro.
Icek Rohtbein. (3—5523)

(N. D. 2615)
W nocy z 22 na 23 Kwietnia r. b. we wsi Siemiątkowie-Rogalnem, w Powiecie Mławskim, skradziono parę klaczy:

1. **Klacz** maści ciemno-gniadej, lat 9 z czterama pstremi pęcinami nieco łęgowata.
2. **Klacz** maści jasno-kasztanowatej, lat 4, z małą plamką białą powyżej kopyta, na pęcinie nogi zadniej prawej, ze zrebięciem maści karej, z małą gwiazdką białą na czole.

Nagrody rsr. 50 za wykrycie skradzionych koni i uwiadomienie o tem burmistrza miasta Bieżunia w Powiecie Mławskim. (6526)

(N. D. 2575)
Rewers na rs. 150 wystawiony pod d. 11 Lipca 1859 roku przez kupca Giełdowego S. Zejdnera z miasta Szczekocin na mnie Antoniego Malczewskiego zaginał, ostrzegam aby tego rewersu nikt nienabywał, gdyż w miejscu właściwym zawiadomienie uczyniono. (6424—2)

(N. D. 2527) Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilet lombardowy** wydany za N. 4905 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od dnia 14 Maja 1866 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu, wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (6221)

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury. DODATEK.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku).

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 2646). Rząd Gubernialny Warszawski.

Podaje do powszechnej wiadomości iż na zasadzie odezwy Zarządu Komunikacji z dnia 15 (27) Kwietnia r. b. Nr. 375, odbytą zostanie w biurze Rządu Guberenjalnego o godzinie 12 w południe w dniu 17 (29) Maja r. b. przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja na roboty faszynowe na rzece Warcie pod miastem Kołem.

Licytacja ta rozpocznie się od sumy rs. 1629 kop. 44 obliczonej kosztorysem przez Zarząd Komunikacji pod dniem 28 Listopada (10 Grudnia) 1864 roku zatwierdzonym.

Każdy zatem chęć podjęcia się robót wzmiankowanych mający, zechce się w miejscu i czasie wyżej oznaczonym stawić gdzie deklaracje do godziny 1ej z południa przyjmowane będą.

Deklaracje takie podług wzoru poniżej domieszczonego na stemplu ceny kop. 30 winny być napisane, a w nich wyraźnie bez przekreśleń i skrobań literami wymienić należy sumę za którą wykonania robót konkurent podjąć się pragnie,

Do deklaracji winien być dołączony dowód Banku Polskiego lub której z Kas Skarbowych na złożone w gotowiźnie, listach zastawnych lub innych papierach Skarbowych vadium w kwocie rs. 300 oraz gotowizną rs. 15 na koszta ogłoszeń licytacji które łącznie z vadium nieutrzymujacemu się przy licytacji natychmiast zwrócone zostaną, vadium zaś utrzymującego się przy licytacji jako kaucja do depozytu Banku Polskiego na procent odesłane będzie, przy użyciu złożonej oddzielnie kwoty rs. 15 na zaspokojenie kosztów ogłoszeń licytacji która gdyby niewystarczyła entreprener brakującą ilość dopłaci i nawzajem jeżeli jaka reszta pozostanie będzie miał sobie zwróconą.

Deklaracje nie podług wzoru napisaue obejmujące jakiekolwiek warunki lub zastrzeżenia skrobane albo przekreślane lub do którychby nie był dołączony kwit na złożone vadium i kwota rs. 15 na koszta ogłoszenia licytacji za nieważne uznane zostaną jak niemniej nie będą przyjmowane deklaracje po otwarciu pierwszej złożone.

Inne warunki i kosztorys w godzinach służbowych w biurze Rządu Gubernjalnego w wydziale Administracyjnym przejrzane być mogą.

Warszawa d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1866 r.
Vice Gubernator, Daniłow.
Naczelnik Kancelarji Swiętochowski

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. N. 41662/7008 podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się wykonać roboty faszynowe na rzece Warcie pod miastem Kołem według kosztorysu zatwierdzonego przez Zarząd Komunikacji w Królestwie i warunków do licytacji i kontraktu które należycie przejrzałem za sumę N N (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkemi licytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie kasy N N na złożone vadium rs. 300 oraz gotowizną rs. 15 na ogłoszenie licytacji składam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt upraszam.

Stałe zamieszkanie moje jest w N pisałem w N dnia N roku 1866.

(tu wyraźnie podpisać imię i nazwisko)

(N. D. *2357*). *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Na mocy postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie z d. 10 (22) Marca r. b. reskryptem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 2 (14) Kwietnia roku bież. Nr. 19645/7152 objawionego, Rząd Gubernialny Lubelski podaje do powszechnej wiadomości, że po upływie dni 10 od dnia dzisiejszego aż do ukończenia odbywać się będą przed Naczelnikami P-tu w ich biurach głośne in pluz licytacje na trzechletnie od 20 Maja (1 Czerwca) r. b. 1866 wydzierżawienie dóbr i realności stanowiących dotychczasowe uposażenie Duchowieństwa Swieckiego Rzymsko-Katolickiego i Rzymsko-Katolickich Instytucji Duchownych, które na mocy Najwyższego Ukazu z d. 14 (26) Grudnia 1864 r. o urządzeniu Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego przechodzą pod zarząd Skarbu a mają więcej jak 90 morgów rozległości.

Wydzierżawienie to dokonywać się będzie pod zwykłemi i tylko stosownie do położenia rzeczy zmienionemi warunkami do dzierżaw dóbr rządowych przepisanemi, a konkurenci do wydzierżawienia wzmiankowanych po Duchownych użytków, na ten raz dopuszczają się do licytacji bez przedstawienia świadectw o znajomości gospodarstwa wiejskiego wymaganych postanowieniem Namiestnika z d. 24 Stycznia 1818 r.

Ogłoszenia o terminie do licytacji każdego po szczególe Probostwa dokonywać będą Naczelnicy Powiatowi w biurze których licytacje odbywać się będą, a to jedynie przez Dziennik Gubernialny i zwykłe po gminach, parafjach i miastach Obiegniki, w których to szczegółowych obwieszczeniach zamieszczone zostaną wiadomości z czego wydzierżawiające się realności składają się i od jakiej sumy licytacja rozpoczętą będzie.

Bliższe warunki do dzierżaw tych przepisane każdy z mających chęć licytowania przejrzeć może w Rządzie Gubernialnym i u Naczelników Powiatowych w godzinach służbowych.

Lublin, dnia 5 (17) Kwietnia 1866 r.
Z upoważ. Gubernatora,
Radca Rządu Gubernialnego,
3) Wędrychowski.
Za Naczelnika Kancelarji, Zawadzki.

(N. D. *2624*). *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 14 (26) Marca r. b. Nr. 2351, Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 17 (29) Maja r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus od sumy rs. 2,486 kop. $28^1/_2$, na roboty w Magazynie Solnym Lublin, a mianowicie:

1. Na reperacją domu Pisarza mieszczącego Kancelarją i Kasę.
2. Na reperacją dwóch domów bednarza i stróży.
3. Na reperacją trzech szop na skład soli.
4. Na reperacją parkanu murowanego.
5. Na reperacją i oczyszczenie kloaki.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o powyższą entrepryzę, winien złożyć w miejscu i czasie wyżej oznaczonym przed godziną 12 z rana, gdyż później podane przyjęte nie będą, na ręce Naczelnika Kancelarji opieczętowaną deklarację na papierze stemplowym ceny k. 30 podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a w niej zamieścić wyraźnie literami bez skrobań, przekreśleń i poprawek sumę, za którą uskutecznienia tych robót podjąć obowiązuję się, nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Gubernjalnej lub Powiatowej na złożone vadium w ilości rs. 250, oraz gotowizną na koszta ogłoszenia kwotę rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji bezzwłocznie zwrócone będą. Nadmienia się przytem, iż roboty te przed zimą w roku bieżącym uskutecznione być winny. Bliższe warunki i anszlagi są do przejrzenia w godzinach biurowych każdodzieanie z wyjątkiem świąt w biurze Rządu Gubernjalnego w Wydziale Skarbowym.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego z d. 11 (23) Kwietnia r. b. Nr. 28,401/11,759, podaję niniejszą likwidację, iż podejmuję się dopełnienia robót w magazynie solnym Lublin za sumę rs. . . . kop. . . wyraźniej rs. . . . . . . poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi które mi są znane objętym, kwit na vadium rs. 250, oraz gotowizną na koszta ogłoszenia kwotę rs. 10 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia . . . miesiąca . . . . 1866 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Lublin d. 11 (23) Kwietnia 1866 r.
za Gubernatora,
Radca Rządu Gubernjalnego, Wędrychowski.
(1) za Naczelnika Kancelarji, A. Zawadzki.

(N. D. *2625*) *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Rządu Gubernjalnego w sali zwykłych posiedzeń odbywać się będzie w dniu 11 (23) Maja r. b. o godzinie 12 i pół głośna in plus licytacja na wydzierżawienie folwarku Rury do Kościoła Ś-go Ducha w Lublinie należącego składającego się z gruntów ornych łąk, oraz propinacji na lat 12 1866/78 poczynając od sumy rs. 906 anszlagiem intraty wyrachowanej a to na koszt i risico niedotrzymującego warunków umowy St. Izraela Müller mieszkańca miasta Lublina.

Każdy przystępujący do licytacji z chęcią zadzierżawienia powyższego folwarku, zechcą w terminie oznaczonem do biura Rządu Gubernjalnego przybyć po zaopatrzeniu się w dowody Postanowieniem Namiestnika Królestwa z dnia 24 Stycznia 1818 roku i dodatkowym rozporządzeniem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198/5468 przepisane, oraz w vadium rs. 226 kop. 50 wyrównywające 1/4 części sumy rs. 906 za pretium fisci przyjętej oprócz podatków od dochodu brutty przy wyrachowaniu intraty potrąconych.

Bliższą wiadomość w warunkach dzierżawnych powziąść można każdego dnia od godziny 9 z rana do 3 po południu, wyłącznie świąt w biurze Rządu Gubernjalnego w wydziale Skarbu Sekcji dóbr i lasów u Naczelnika tejże Sekcji.

Lublin d. 18 (30) Kwietnia 1866 r.
z up. Gubernatora,
Radca Rządu Gubernjalnego, Wędrychowski.
za Naczelnika Kancelarji, Zawadzki.

(N. D. *2623*). *Rząd Gubernjalny Płocki.*

Na mocy reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych pod d. 9 (21) Kwietnia r. b. Nr. 6325/3152 wydanego, Rząd Gubernjalny podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług wskazanych postanowieniami Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Września 1840 r. zasad o licytacjach, odbędą się w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne licytowanie, na dostawy w ciągu lat dwóch, zaczynając od d. 1 (13) Stycznia 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla wojsk, osób, biór i zakładów wojskowych, mianowicie:

I. W dniu 2 (14) Czerwca r. b. na dostawy I-ej teraźniejszej Gubernji Płockiej złożonej z Powiatów: Płockiego, Lipnowskiego, Mławskiego i Przasnyskiego; przy względzie na punkt 35, warunków licytacyjnych, od cen:

Za półkubiczny sążeń miary polskiej drzewa rs. 2 kop. $42^1/_2$, wyraźnie zubli srebrem dwa kopiejek czterdzieści dwie i pół.

Za funt świec łojowych kop. 15, wyraźnie kopiejek piętnaście.

Za funt oleju kop. 16, wyraźnie kopiejek szesnaście.

Za pud słomy żytniej w jednej połowie prostej a w drugiej targanej kop. $15^1/_2$, wyraźnie kopiejek piętnaście i pół.

2. W dniu 3 (15) Czerwca r. b. na dostawy w części 2-ej tejże Gubernji złożonej z Powiatów: Pułtuskiego i Ostrołęckiego przy względzie na punkt 35 warunków licytacyjnych od cen:

Za półkubiczny sążeń miary polskiej drzewa rs. 2 k. 20, wyraźnie rubli srebrem dwa kopiejek dwadzieścia.

Za funt świec łojowych kop. 15, wyraźnie kopiejek piętnaście.

Za funt oleju kop. 16, wyraźnie kopiejek szesuaście.

Za pud słomy żytniej w jednej połowie prostej, a drugiej targanej kop. $15^1/_2$, wyraźnie kopiejek piętnaście i pół.

Mający chęć podjęcia się której z tych entrepryz, winien w dniu do licytacji, na tę entreprygę wyznaczonym złożyć, lub nadesłać na ręce Gubernatora Cywilnego Płockiego deklarację opieczętowaną napisaną podług domieszczonego niżej wzoru, z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen, za jakie podejmuje się dostarczać wojsku artykuły.

Do deklaracji tej ma być dołączone świadectwo właściwej władzy miejscowej, o zamożności majątkowej i rzetelnem postępowaniu deklaranta, tudzież kwit Banku Polskiego lub innej Kasy Skarbowej, lub miejskiej na zdeponowanie vadium w sumie rubli srebrem:

ad 1-m 10,000, wyraźnie dziesięć tysięcy.
ad 2-m 3,000, wyraźnie trzy tysiące.

a to w gotowiźnie, listach zastawnych, listach likwidacyjnych, lub obligach skarbowych.

Vadium to może być także złożone:

a) W papierach kredytowych Cesarstwa, licząc po kursie co do każdego papieru przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu oznaczonym, a w Dzienniku Warszawskim z dnia 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. Nmer 75 ogłoszonym, i

b) W akcjach i obligach dróg żelaznych Krółestwa, z których będą przyjęte, akcje dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej w stosunku 60 procentu, a Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno-Godzkiej w stosunku opłacanych i odnotowanych na tych akcjach wniosków. Obligacje zaś podług kursu giełdy Warszawskiej.

Termin do składania w dniu licytacyjnym deklaracji, oznacza się od godziny 9-ej z rana do godziny 12 z południa.

Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy deklaracje złożyli licytowanie głośne in minus, od ceny najkorzystniej dla Skarbu zadeklarowanych i dla tego składający deklarację, winien bądź osobiście, bądź przez plenipotenta, urzędownie umocowanego, stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej, powinien podpisać warunki licytacyjne, na dowód odczytania onych. Nieskładający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej, nie będzie przypuszczonym do licytacji głośnej.

Deklaracje podane po terminie, lub nie podług wzoru, z odstąpieniem od art. 17 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Maja 1833 r. lub skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyżażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane vadium, oraz świadectwa o zamożności i rzetelnem postępowaniu, nie będą przyjęte i nieważne uznane zostaną.

Zastrzega się, że w deklaracjach tych, o cenach przez konkurentów zadeklarować się mających, ułamki mniejsze nad pół kopiejki nie dozwalają się.

W końcu nadmienia się, że utrzymujący się przy entrepryzach rzeczonych, obowiązani są zaraz po zatwierdzeniu licytacji złożyć na kaucją sumę rubli srebrnych:

ad 1-m 20,000.
ad 2-m 6,000.

licząc w to stawione vadium i że warunki do tych licytacji, w każdym czasie wyjąwszy święta do godziny 3 po południu, mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernjalnego Płockiego w Wydziale Wojskowym:

Wzór do Deklaracji.

W skutek zemieszczonego w pismach perjodycznych przez Rząd Gubernjalny Płocki ogłoszenia z d. 15 (27) Kwietnia r. b. Nr. 18,179 i 443, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się na przeciąg lat dwóch od d. 1 (13) Stycznia 1867 roku do tegoż dnia i miesiąca 1869 r., dostawy drzewa opałowego, swiec, oleju i słomy dia wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w części . . . teraźniejszej Gubernji Płockiej złożonej z Powiatów . . . . . . przy uwadze na punkt 35 warunków licytacyjnych po cenach następujących:

Za półkubiczny sążeń miary polskiej drzewa po rs. . . . . kop. . . . wyraźnie . . . .

Za funt świec łojowych kopiejek . . . . wyraźnie . . . . .

Za funt oleju kopiejek . . . wyraźnie . . . . .

Za pud czterdziesto funtowy słomy żytniej, w jednej połowie prostej, a w drugiej targanej kop. . . . . wyraźnie . . . . . poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, objętym w warunkach licytacyjnych których treść dobrze mi jest wiadomą. Kwit Kasy . . . . na złożone vadium w sumie rubli srebrnych . . . wyraźnie . . . . załączam.

Kwit takowy w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o przesłanie onego na koszt mój do . . . . upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać czytelnie miasto, ulicę, numer domu, datę, imie i nazwisko).

Płock d. 15 (27) Kwietnia 1866 roku.
p. o. Gubernatora Cywilnego, Miednikow.
(1) Radca Gubernjalny, Krokowski.

(N. D. *2586*). *Rząd Gubernjalny Radomski.*

Teodor Szerner właściciel kantoru handlowego przy Komorze Granica w Mackach, wniósł prośbę do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w której zażądał ażeby jemu oddany był wyłączny użytek z kopalni kamienia wapiennego Srocza góra zwanej w leśnictwie Olkusz na lat 12, w celu wystawienia tam wielkiego pieca konstrukcji Rumforta do wypalania wapna i za to zadeklarował:

1. Płacić za wybrany kamień podług taksy leśnej po kop. 40 za sążeń 85,75 stóp sześciennych zawierający, a w razie nawet zupełnego niepobierania kamienia, zapewnia Skarbowi przez ciąg lat 12 dochód stały po rs. 200 rocznie, z zastrzeżeniem tylko, aby przy pomyślnym rozwoju produkcji wapna i odpowiedniej konsumcji, mógł stawiać więcej pieców i nie był ograniczony co do ilości pobierania kamieni.

2. Przy wydobywaniu kamieni poddaje się w zupełności kontroli leśnej rozporządzeniem Komisji Skarbu z d. 15 (27) Lutego 1854 r. Nr. 13,387/5,932 przepisanej.

3. Że korzystając z bliskości węgla kamiennego, palić nim będzie, zaś do podpalania brać będzie drzewo z lasów rządowych lub prywatnych podług swego uznania.

4. Koszta stempla i portorji przyjmuje na siebie.

5. Na pewność dotrzymania swych zobowiązań złoży kaucję rs. 100.

W skutek więc reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu daty 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. Nr. 63,764/21,886, podaje do publicznej wiadomości, że na wydzierżawienie kopalni kamienia wapiennego w Sroczej górze na lat 12 poczynając od miesiąca Lipca r. b. na warunkach powyższych przez Szernera podanych, odbywać się będzie głośna in plus licytacja w biurze Rządu Gubernjalnego Radomskiego w d. 18 (30) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, poczynając od kop. 40 za sążeń kamieni podanej miary, jako ceny taksą ustanowionej. Każdy przeto mający chęć zadzierżawienia rzeczonej kopalni, zaopatrzywszy się w vadium 1/4 części ogólnej sumy przez Szernera zadeklarowanej wyrównywające, w terminie powyższym stawić się zechce w biurze Rządu Gubernjalnego Radomskiego, gdzie zarazem o innych szczegółowych warunkach poinformowany zostanie.

Radom d. 14 (26) Kwietnia 1866 r.
(1) p. o. Vice-Gubernatora,
pom. Naczelnika Kancelarji, Lechowski.

(N. D. *2588*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernjalnego Augustowskiego w mieście Suwałkach, od godziny 11 z rana w d. 17 (29) Maja r. b. odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1866 roku do dnia ostatniego Maja 1869 roku dóbr Tarpupie w ekonomji Preny Powiecie Marjampolskim położonych, od sumy dzierżawnej rs. 1793 kop. 47, wyraźnie rubli srebrnych tysiąc

siedmset dziewięćdziesiąt trzy kopiejek czterdzieści siedm, oprócz podatków na odpowiedzialność dotychczasowego dzierżawcy.

Każdy więc mający zamiar ubiegania się o tę dzierżawę, powinien się znajdować w miejscu i terminie wyżej oznaczonym, zaopatrzony:

a) W świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane, a wydane przez Naczelnika właściwego powiatu, podług wzoru przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu pod dniem 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32,198/15,466 wskazanego, które wykazywać ma zamożność konkurenta najmniej dwóletniej dzierżawie i podatkom wyrównywającą, i żeby te mogło być wcześnie rozpoznane, na trzy dni przed licytacją Rządowi Gubernjalnemu złożyć należy.

b) W świadectwo Kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie wyrównywającej ¼ części sumy do licytacji przyjętej, tudzież w gotowiznę na uzupełnienie tego vadium do wysokości postąpionej przezeń rocznej ceny dzierżawnej.

Utrzymujący się przy dzierżawie, obowiązany będzie przyjąć wszystkie warunki umowy i dotychczasowym dzierżawcą na lata 1857/69 zawartej, a przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu pod dniem 4 (16) Lipca 1857 r. Nr. 39,060/18,721 zatwierdzonej, którą może przejrzeć w biurze Rządu Gubernjalnego w każdym czasie, w godzinach biurowych.

Żadne zastrzeżenia ze strony konkurentów przyjęte nie będą, zobowiązania ich zatem winny być bezwarunkowe, a każdy utrzymujący się przy licytacji, zrzeka się wszelkich pretensji za późne objęcie posesji i poprzestanie na takim stanie dóbr, w jakim je obejmie od urządzonej Administracji, z chwilą zaś podpisania protokułu licytacyjnego, nowy dzierżawca staje się obowiązanym względem Skarbu, pod utratą złożonego vadium i rygorem ogłoszenia na jego odpowiedzialność nowej licytacji, a chociażby zatwierdzenie lub uchybienie tegoż protokułu, później jak w miesiąc po jego dacie, przez Komisję Skarbu nastąpiło, nie będzie mógł z tąd rościć żadnej pretensji.

Uprzedza się współubiegających, aby nie dopuszczali się między sobą zmowy i udzielania odstępnego dla zmiejszenia korzyści, jakie Skarb zamierzył osiągnąć przez licytację, gdyż winni do odpowiedzialności Sądowo-karnej pociągnięci zostaną.

Suwałki d. 18 (30) Kwietnia 1866 roku.

(1) p. o. Gubernatora, Gervais.

(*N. D. 2396*) *Naczelnik Powiatu Krasnystawskiego.*

Na zasadzie zatwierdzonych wykazów kosztów przez Rząd Gubernjalny i wydanego reskryptem z d. 25 Lutego (9 Marca) r. b. Nr. 11,007/2,364 upoważnienia. Naczelnik Powiatu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 2 (14) Maja r. b. o godzinie 12-ej w południe w biurze Naczelnika Powiatu odbędzie się licytacja in minus przez rozpieczętowanie deklaracji na podjęcie się wybudowania nowego mostu na palach na trakcie bitym 2go rzędu z Krasnegostawu do Rejowca na wiorście 4 setce 2ej od sumy rs. 141 kop. 88 z dodaniem dni ciągłych 32, pieszych 46½.

Chęć przeto mający podjęcia się pomienionej entrepryzy, zechcą złożyć w terminie powyżej oznaczonym, deklaracje wedle zamieszczonego poniżej wzoru przy dołączeniu kwitu Kasy Powiatowej lub innej Skarbowej, na złożone vadium w kwocie rs. 14 kop. 18, które nieutrzymujący się przy licytacji, zaraz powrócone mieć będzie, utrzymującego zaś zatrzymane zostanie na kaucją do czasu ukończenia robót i zatwierdzenia przez Rząd Gubernjalny protokułu rewizyjno-odbiorczego.

Deklaracje powinny być spisane na papierze stemplowym ceny kop. 30, bez żadnych poprawek i skrobań, a suma ofiarowana ma być wypisana literami wyraźnie, inaczej deklaracje pomienione za nieważne uważane, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego z d. 4 (16) Kwietnia r. b. Nr. 3321, podaję niniejszą deklaracją, że podejmuję się entrepryzy budowy mostu na trakcie bitym 2go rzędu z miasta Krasnegostawu do Rejowca na wiorście 1 setce 2, a to stosownie do planu i kosztorysu przez Rząd Gubernjalny Lubelski reskryptem z d. 25 Lutego (9 Marca) r. b. Nr. 11,007/2,364 zatwierdzonego za sumę rs. kop. wyraźniej (wypisać literami), poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętemi. Świadectwo Kasy N. na złożone vadium w ilości rs 14 kop. 18 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie takowego na mój koszt do N. N. upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. Pisałem dnia N. miesiąca 1866 r.

(podpis deklaranta: imie i nazwisko wyraźnie).

Powyższe obwieszczenie Wójci gmin i Magistraty miast trzechkrotnie mieszkańcom ogłoszą i protokóły przed terminem licytacji Naczelnikowi Powiatu złożą.

Krasnystaw d. 4 (16) Kwietnia 1866 r.

Radca Dworu,

(3) Pomornik, Kiermowski.

(N. D. 2593) **Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.**

Podaje do wiadomości, iż w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. z rana. w Kancelarji Szpitala Dzieciątka Jezus. o godzinie 11 przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej oraz Urzędnikiem do Szczególnych Poruczeń ze strony Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, odbędzie się głośna in plus licytacja publiczna, na wydzierżawienie pojedynczo na lat trzy, począwszy od dnia 19 Czerwca (1 Lipca r. b. do takiegoż czasu 1869 r., dziesięciu lokali w tymże domu przez prywatnych lokatorów dotąd zajmowanych a na dołączonym wykazie niżej wymienionych.

Bliższe warunki licytacji i samej dzierżawy są do przejrzenia każdodziennie w Kancelarji Szpitalnej.

WYKAZ

Lokali w domu Nr. 1335 przy ulicy S-to Krzyzkiej z licytacji wydzierżawić się mających pojedynczo na lat trzy od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tejże daty 1869 roku.

Numer lokalu	Lokal składa się			powierzchnia lokali stóp kwadratowych rosyjskich.	położenie lokalu	cena lokalu od której licytacja in plus rozpocznie się	do lokalu należy
	z pokoi	z przed pokoi	z kuchni			rub. sr.	
a) w części domu wyrestaurowanej.							
3	4	1	1	970	parter	340	drwalnia i piwnica.
4	3	1	1	1010	„	385	dwie drwalnie i piwnica.
7	4	1	1	1020	1-sze piętro	385	„ „ „
8	5	1	1	1600	„	545	jedna drwalnia i piwnica.
12	4	1	1	1100	2-gie piętro	330	dwie drwalnie i piwnica.
13	5	1	1	1400	„	495	drwalnia i dwie piwnice.
14	4	1	1	1100	„	302	drwalnia i piwnica.
b) wczęści domu starej.							
2	4	1	1	1120	parter	300	drwalnia i piwnica.
6	8	1	1	2350	1-sze piętro	550	dwie drwalnie, piwnica i góra.
11	4	1	1	1120	2-gie piętro	275	drwalnia i piwnica.

Warszawa d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1866 r.

(1) Opiekun Prezydujący, Mianowski.

(N. D. 2332) *Naczelnik Powiatu Sandomierskiego.*

Podaje do wiadomości że w dnia 3 (15) Maja r. 1866 do godziny 12 w południe odbywać się będzie w biurze moim licytacja przez opieczętowane deklaracje, na entrepryzę wystawienia Plebancji w parafi Łoniów a to in minus od sumy rs. 2298 kop. 16½ zatwierdzonym przez Władze anszlagiem objętej, że przystąpujący do licytacji winni złożyć vadium w gotowiźnie rs. 230, które nieutrzymującym się przy licytacji powróconem zostanie, zaś utrzymującego się przy ligytacji do depozytu Banku Polskiego odesłane będzie, inne warunki przedlicytacyjne każdego czasu w biurze mojem przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Sandomierskiego z dnia 19 (31) Marca r. b. N. 3078 podaję deklaracją że podejmuję się entrepryzy budowy domu Plebańskiego w parafji Łoniów za sumę rs. kop. (wypisać liczbami i literami) i poddaję się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach do licytacji zamieszczonym, kwit na złożone vadium w Kasie N. vadium rubli sr. dwieście trzydzieści dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N, pisałem w N dnia mca roku.

(podpis czytelny.)

Deklaracje mają być czysto bez żadnych skrobań i przekreślań pisane.

Sandomierz d. 19 (31) Marca 1866 r.

3 p. o. Naczelnika Zieliński.

(N. D. 2333). *Naczelnik Powiatu Olkuskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż w dniu 5 (17) Maja r. b. odbywać się będzie w mieście Skale, przed Sekwestratorem Skarbowym Iwanickim, licytacja głośna in plus na sprzedaż zajętych przez tegoż w dobrach Korzkiew, inwentarzy żywych jako to:

a) Koni cugowych cztery.

b) owiec poprawnych sztuk 420 a to na satysfakcją należności skarbowych, wynoszących sumę rs. 1659 kop. 1.

Każdy zatem chęć kupna mający, w terminie i miejscu zgłosić się zechcą.

Olkusz d. 4 (16) Kwietnia 1866 r.

3 Rusocki.

(N. D. 2490). *Naczelnik Powiatu Radzyńskiego.*

Starozakonny Lejb Josel Rozencwejg stały mieszkaniec miasta Międzyrzeca Powiatu Radzyńskiego podaniem z dnia 21 Listopada 1865 roku do Komisji Rządowej Spraw Wewnętznych wniesionem, objawił chęć stale zamieszkać z żoną Chają Rywą, i synami Gdalem i Ickiem oraz córką Ruchlą, w mieście Dubnie Gubernji Wołyńskiej i w tym celu żąda wydania mu przesiedlenia do Cesarstwa.

Naczelnik Powiatu zawiadamiając o tem wszelkie Władze Policyjno-Administracyjne wzywa aby to w obrębie swej Administracji, dla uprzedzenia kogo to interesować może do wiadomości mieszkańców podali, uprzedzając że jeżeliby kto z mieszkańców miał jakie przeszkody lub pretensje tamujące wydanie paszportu legitymacyjnego, winien takowe podać do wiadomości w biurze Naczelnika Powiatu Radzyńskiego w terminie do tego prawem oznaczonym, inaczej bowiem wzgląd na te przeszkody danym nie będzie, a tem samem żądany paszport wydanym zostanie.

Radzyń d. 18 (30) Marca 1866 r.

Radca Kolegjalny,

(N. D. *1398*). *Urząd Leśny Janów.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d 2 (14) Maja r. b. w kancelarji Magistratu miasta Konstantynowa o godzinie 12 w południe odbywać się będzie licytacja in plus przez podanie opieczętowanych deklaracji na sprzedaż drzewa z lasów Rządowych, obrębów Mierzwice, Klepaczew i Walim straży Serpelice z cięć rocznych, objętych wykazem cięć na rok 1866 sporządzonym, oszacowanego 1,488 stóp kwadratowych, drzewa użytkowego 1532 sążni leśnych, drzewa opałowego 831 fur gałęzi, 1,890 fur chrustu, ocenionego na rs. 1,415 kop. 26, od której to sumy licytacja rozpocznie się.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej postąpi, utrzyma się przy kupnie, w razie podania 2ch lub więcej deklaracji z jednakową najwyższą ofertą, licytacja głośna tylko między temi deklarantami odbędzie się.

Ubiegający się o kupno tego drzewa, złoży przed licytacją w kasie Urzędu Leśnego lub innej skarbowej kaucję w gotowiźnie w w kocie rs. 142.

Wykazy oszacowania drzewa, jako też warunki do licytacji mogą być przejrzane w w Urzędzie Leśnym każdodziennie prócz świąt.

Wzór do deklaracji.

Która powinna być napisana na papierze stemplowym czysto bez poprawek, zapieczętowana w kopertę w osnowie następującej:

Deklaracja

W skutek ogłoszenia Urzędu Leśnego Janów z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. Nr 117, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewo z obrębów Mierzwice, Klepaczew i Walim straży Serpelice z cięć rocznych, objętych wykazem cięć na r. 1866 sporządzonym, za sumę rsr. (tu wypisać literami sumę ofiarowaną), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, które mi są znane i te na siebie przyjmuję.

Przytem załączam kwit kasy N. na złożone vadium rs. 142, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie pocztą do N. na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie w N. Pisałem w N. dnia N. (podpisać imie i nazwisko). Na kopercie wypisać: „Deklaracja NN. do kupna drzewa.”

Deklaracje nie napisane podług wzoru lub poprawiane, albo złożone po wywołaniu licytacji przyjmowane nie będą.

Wólka Dobryńska d. 31 Marca (12 Kwiet. 1866.

Nadleśniczy, Zaremba.

(N. D. *2616*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Xawerego Zaczkiewicza obywatela w Warszawie pod Nr. 399 zamieszkałego, zaś zamieszkanie prawne do niniejszej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Nikodema Bogusławskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr. 1,771 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 600 z procentem 5% od dnia 10 (22) Lutego 1865 r. i kosztów od Ludwiki Kamioner, właścicielki nieruchomości pod Nr. 345 w Warszawie położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 7 (19) Maja 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Nowe miasto pod N. 345 na gruncie dziedzicznym w Cyrkule policyjnym i administracyjnym drugim w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I. w gminie Magistratu miasta Warszawy położona prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Ludwiki Kamioner należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczną obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana, dwu piętrowa, dachówką kryta, trzy kominy murowane mająca.
2. Oficyna masiv murowana dwu piętrowa.
3. Oficyna podobnież murowana o jednem piętrze, dachówką kryta, dwa kominy murowane mająca.
4. Oficyna masiv murowana o jednem piętrze, dwa kominy murowane mająca, dachówką kryta.
5. Komórka z drzewa deskami kryta.
6. Kloaka z desek deskami kryta.
7. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 15 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Nikodema Bogusławskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1,771 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Jenerał-Majorowi Jeneralnego Sztabu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja pisarskiego urżędnika tegoż Magistratu.
2. Felicjanowi Stępkowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy wydziału I. w Warszawie pod Nr. 1,767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 11 (23) Maja 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dna 12 (24) Maja 1865 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana d. 9 (21) Lipca 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Nikodem Bogusławski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 25 Maja (6 Czerwca) 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu terminu w dniu 7 (19) Września 1865 r., w którym nieruchomość w Warszawie przy ulicy Nowe miasto pod Nr 345 położona Adwokatowi Bogusławskiemu, w miejsce którego, obecnie działa Adwokat Tomicki, przygotowawczo za sumę rsr. 3.000 przysądzoną została, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 5 (17) Listopada 1865 roku. godzinę 10-tą z rana wyznaczył, gdy dla zaszłych sporów bezskutecznie upłynął. przeto po załatwieniu takowych Trybunał wyrokiem dnia 13 (25) Kwietnia r. b. zapadłym, nowy termin do ostate-

cznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 26 Maja (7 Czerwca) r. b., godzinę 10-tą z rana wyznaczył.

Warszawa d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1866 r.
(podpisano) Zgórski.

(*N. D. 2641*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rubli srebrem 1,200 z procentem 5% od dnia 3 Września n. s. 1864 roku liczącym się i kosztów od Abrahama Grzybek handlującego właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2295, położonej tamże zamieszkałego, protokułem Adolfa Mateusza Karwowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Gęsiej pod Nr. 2295, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym V i VI, w gminie Magistratu miasta Stołecznego Warszawy, pod jurizdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II., na gruncie czynszowym do Rostworowskich należącym, z którego opłaca się czynsz rocznie rs. 18 kop. 9 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Abrahama Grzybek należąca, a wedle kontraktu urzędowego w księdze wieczystej zeznanego wydzierżawioną jest Izydorowi Modosen handlującemu w Warszawie pod 1795 zamieszkałemu, która to dzierżawa kończy się z dniem 1 Października 1866 r. jako niemniej, zajętą jest przez wyżej rzeczonego Komornika Karwowskiego, na jedno roczne wydzierżawienie poczynając od dnia 1 Października n. s. 1865 r. do tegoż dnia i miesiąca 1866 roku. Ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 3345 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa o parterze blachą i gontami kryty, cztery kominy murowane mający.
2. Oficyna z drzewa o parterze z facjatkami w części dachówką, a w części gontami kryta, trzy kominy murowane mająca.
3. Komórki z desek deskami kryte.
4. Brama na podwórzu z drzewa z okuciem i furtką.
5. Komórki z drzewa deskami kryte.
6. Parkan z desek, w którym jest brama.
7. Zabudowanie z drzewa a raczej zrąb, w którym znajduje się kilka krokwi dotąd jeszcze nieukończonych.
8. Śmietnik z desek, na którym jest umieszczona kloaka.
9. Studnia balami ocembrowana, z żurawiem i kubłem.

Dwa podwórka niebrukowane.

W nieruchomości tej jest 25 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających:

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nrem 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Numerem 387 urzędującemu na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II-go w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1865 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaregestrowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 6 (18) Września 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat, przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 12 (24) Lipca 1865 roku.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej d. 13 (25) Lipca 1865 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Po odbyciu w dniach 6 (18) Września, 20 Września (2 Października) i 4 (16) Października 1865 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2295 w Warszawie przy ulicy Gęsiej położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem dnia 4 (16) Października 1865 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 25 Października (6 Listopada) 1865 r. godzinę 10-tą z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 1,500 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleść się mianego.

Warszawa, dnia 6 (18) Października 1865 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy wszakże termin powyższy spełzł bezskutecznie, Trybunał wyrokiem w d. 7 (19) Marca 1866 r. zapadłym po oddaleniu sporów ze strony SS-rów Wawrzeńca Rzońcy, nowy termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 12 (24) Kwietnia 1866 roku godzinę 10-ą wyznaczył, który się odbędzie w wydziale I. Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej.

Sprzedażą w miejsce Adwokata Łąckiego dyryguje Patron Mieczysław Wyrzykowski w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkały i popierający subhastacją Izrael Przepiórka do całego postępowania subhastacyjnego u tegoż Patrona Wyrzykowskiego w Warszawie pod Nrem 1775 ma obrane.

Warszawa, d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w d. 12 (24) Kwietnia 1866 roku przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości Nr. 2295 w którym to terminie taż nieruchomość Patronowi Wyrzykowskiemu za rs. 1500 przygotowawczo przysądzoną została, wyrokiem w tymże dniu zapadłym termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości wyznaczony został na dzień 14 (26) Czerwca 1866 roku godzinę 10-tą z rana i odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I. w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleść się mającego.

Warszawa, d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 2634*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ignacego Zalewskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 2351 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Edwarda Kowalskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nrem 1771*a* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rubli srebrem 1,350 z procentem w chwili zapłaty obliczyć się winnym i kosztów od Hudess z Glüksonów Joela Lebensohn żony w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2351*a*. i 2360*b* położonej tamże zamieszkałej, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 2 (14) Marca 1866 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 2351*a* i 2360*b* przy ulicy Pawiej i Dzielnej na guncie empfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 12 w Cyrkule Policyjnym 5 i 6 w Gminie Magistratu Miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju O-gu i Miasta Warszawy Wydziału II. położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Hudessy z Glücksohnów Joela Lebensohn żony należąca i w tejże posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, nieruchomość ta ma długości frontu od ulicy Dzielnej około łokci 45 a tak samo i od ulicy Pawiej, zaś szeroka od ulicy Dzielnej do ulicy Pawiej około łokci 110.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek z bramą i furtką.
2. Ogródki dwa warzywne i fruktowe w których jest drzew fruktowych sztuk 20, oraz krzewy agrestu i porzeczek.
3. Dom parterowy murowany blachą kryty o jednym kominie murowanym.
4. Oficynka parterowa z drzewa blachą kryta trzy kominy murowane mająca.
5. Oficynka parterowa z drzewa blachą kryta, komin murowany mająca.
6. Kloaka z desek tekturą smołowcową kryta.
7. Zabudowanie parterowe z drzewa blachą kryte na skład materjałów drukarskich przeznaczone.
8. Zabudowanie czyli komórki z drzewa tektorą smołowcową kryte.
9. Ogródek warzywny i fruktowy w którym jest drzew fruktowych sześć i jest sztachetami z łat rżniętych ogrodzony.
10. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną.
11. Parkan z desek z bramą i furtką.
12. Drzew fruktowych sześć.

W nieruchomości tej jest trzech lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia po szczególe wymienionych, a mianowicie:

Izrael Weltstaub płaci rs. 48.
Lejbuś Falinower płaci rs. 36.
Adam Kamiński płaci rs. 36.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Edwarda Kowalskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie, pod Nr. 1771*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalixtowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Macieja Kwiatkowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II-go, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obydwóm d. 17 (29) Marca 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 1 (13) Kwietnia 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nrem 549 o godzinie 10-ej z rana d. 1 (13) Czerwca 1866 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Edward Kowalski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 14 (26) Kwietnia 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie d. 14 (26) Kwietnia 1866 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. *2648*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Emiljana Kretkowskiego właściciela dóbr Baruchowo w tychże dobrach Okręgu Kowalskim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Jana Jędrzejewicza Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489*b* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,970, z procentem w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mianym i kosztów do Leopolda Schönfeld właściciela nieruchomości w mieście Gostyninie O-gu Gostyńskim, Powiecie Gostyńskim, Gubernji Warszawskiej pod Nr. 236 położonej, w mieście Łowiczu zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 3 (15) Września 1865 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Gostyninie w Okręgu i Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej pod Nr. 236 w parafji Gostynin w gminie Magistratu tegoż miasta w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu Gostyńskiego w Gombinie posiedzenia odbywającego położona, częścią na gruncie czynszowym do miasta Gostynina należącym, a częścią na gruncie dziedzicznym, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Leopolda Schönfeld należąca, w zastawnem posiadaniu Pawła Rysztof w mieście Gostyninie zamieszkałego w procencie od rs. 3,000, stosownie do aktu urzędowego przed Stanisławem Dąbrowskim Rejentem w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1860 roku sporządzonego zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, składa się:

a) Z gruntu czynszowego i zabudowań w m. Gostyninie położonych, przybliżonej powierzchni około łokci kwadratowych 18,400 mającego.

b) Z ogródka w polu około mórg 3, prętów kwadr. 64, powierzchni mającego do powyższego gruntu należącego.

c) Z łąki w polu Małe błonie zwanem około 2 pręty szerokości mającej.

d) Z łąki szerokiej około zagonów 5, a długiej około staj 10

e) Z łąki szerokiej około prętów 2, a długiej około prętów 20.

f) Z ogrodu wraz z kawałkiem łąki szerokości około łokci 16, a długości około łokci 50.

g) Z gruntu ornego szerokości około składów 13, a długości około staj 10 mającego.

h) Z łąki około zagonów 4 szerokiej, a około staj 4 długiej.

Ostatnie te 2 kawały gruntu Leopold Schönfeld za kontraktem przed Dąbrowskim Rejentem w d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1860 r. miał sprzedać małżonkom Markwart, a ci aktem daty 11 (23) Kwietnia 1862 r. przed tymże Rejentem zeznanym sprzedali takowy małżonkom Jesse, którzy nawet zabudowania własnym swym kosztem powznosili.

Na gruncie ad *a*) opisanym są zabudowania następujące:

1. Dom z frontu murowany parterowy dachówką karpiówką kryty o jednym kominie murowanym, od tyłu zaś z drzewa w słupy postawiony, przed domem tym jest mały ogródek sztachetami drewnianemi ogrodzony.
2. Oficyna z drzewa w części a w części murowana karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca, parterowa.
3. Zabudowanie murowane piętrowe dachówką karpiówką kryte, o jednym kominie murowanym, w zabudowaniu tem mieszczą się lasy i słodownia.
4. Browar masiv murowany dachówką kryty, komin murowany mający, na grzbiecie dachu parnik w kształcie dymnika, piwnice pod browarem tym znajdują się.
5. Szopa gontami kryta.
6. Mielcuch z drzewa deskami kryty.
7. Zabudowanie murowane dachówką karpiówką kryte, komin murowany mające.
8. Zabudowanie w części murowane w części z drzewa w słupy postawione, gontami kryte, dwa kominy murowane mające.
9. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, upust i koło obrotowe osłaniające.
10. Zabudowanie z drzewa na słupach w ziemię wkopanych na rzece stojące, gontami kryte, płukarnią stanowiące.
11. Zabudowanie z drzewa na podmurowaniu, gontami kryte, mieszczące stodołę i stajenne trzy.
12. Piwnica czyli parsk, balami cembrowana.
13. Budynek z drzewa gontami kryty, niegdyś suszarnię stanowiący.
14. Obora w pruski mur deskami kryta.
15. Kloaka z drzewa gontami kryta.
16. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem, przy której są rynny drewniane.
17. Cztery ramy drewniane do rozwieszania sukna służące.
18. Ogród warzywny i fruktowy sztachetami i parkanem ogrodzony.
19. Parkan frontowy z desek z bramą i furtką.

Sprzęty gruntowe w oficynie czyli farbiarni ad 2-m opisanej, w zabudowania ad 3-m czyli słodowni i innych po szczególe akt zajęcia obejmuje.

W nieruchomości tej są lokatorzy:

Reinhold Klejndynst, stosownie do kontraktu z Rysztofem prywatnie w d. 25 Stycznia 1864 r. spisanego dzierżawi na lat trzy od dnia 24 Kwietnia 1864 r. zabudowanie ad 1 i 2 z łąką i ogrodem ad f) za opłatą roczną rs. 182 kop. 40.

Wilhelm Behm za kontraktem daty 28 Stycznia 1864 r. przez Leopolda Schönfeld udzielonego na lat trzy po rs. 95 rocznie, kontrakt ten służy do roku 1867.

Resztę zabudowań zajmuje zastawnik Paweł Rysztof, a łąki przez tegoż różnym osobom są powypuszczane w dzierżawę.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Jana Jędrzejewicza Adwokata przy Sądzie Apalacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489*b* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnien i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Piotrowi Falęckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu Gostyńskiego w mieście Gombinie urzędującemu na ręce własne d. 14 (26) Października 1865 r. Stanisławowi Gajewskiemu Burmistrzowi miasta Gostynina w mieście Gostyninie urzędującemu na ręce własne dnia 12 (24) Października 1865 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Gombinie d. 18 (30) Października 1865 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu swykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godz. 10 z rana d. 3 (15) Stycznia 1866 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Jan Jędrzejewicz Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 30 Paźdz. (11 Listop.) 1865 r.
R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 1 (13) Listopada 1865 r.
R. D. Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w mieście Gostyninie Okręgu Gostyńskim pod

Nr. 236 położonej, w dniach 3 (15), 17 (29) Stycznia i 31 Stycznia (12 Lutego) 1866 r. Trybunał wyrokiem w d. 31 Stycznia (12 Lutego) t. r. zapadłym, termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1866 roku o godzinie 10 z rana w Wydziale I. Trybunału, wyznaczył.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 4,000, którą popierający sprzedaż Emiljan Kretkowski postępuje, lub od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1866 r. w czasie którego rzeczona Nieruchomość w mieście Gostyninie pod Nr. 236 położona, przysądzoną została przygotowawczo Adwokatowi Jędrzejewiczowi, za rsr. 4,000, termin do ostatecznego przysądzenia, wyznaczony został wyrokiem tejże daty na dzień 3 (15) Czerwca 1866 r. w miejscu posiedzeń Trybunału w Wydziale I o godzinie 10 rano.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 4,000, lub od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1866 r.

R. D. Zgórski,

(N. D. 2649)

Nieruchomość Nr. 2482 była własnością Bonawentury i Marjanny z Wielickich małżonków Majewskich, którzy aktem urzędowym daty 11 (23) Kwietnia 1864 r. przed Rejentem Masłowskim zdziałanym, zapisali synowi swojemu Kazimierzowi Majewskiemu sposobem darowizny nieodwołalnej na udział majątkowy, a na tej zasadzie Kazimierz Majewski tytuł własności na siebie uregulował.

Po śmierci Bonawentury Majewskiego, Kazimierz Majewski wystąpił przeciw Marjannie z Wielickich, wdowie po Bonawenturze Majewskim i Eleonorze Majewskich Górskiej, Stanisława Górskiego żonie, o działy pozostałego po nim majątku i sprzedaż w tej drodze Nieruchomości Nr. 2466.

Działy i sprzedaż zostały nakazane wyrokami Trybunału daty 15 (27) Stycznia 1865 r. i Sądu Apelacyjnego daty 2 (14) Września t. r. lecz podciągnięto pod działy i sprzedaż także i Nieruchomość Nr. 2482.

Nieruchomość tę mianowani biegli, uznali za niedającą się podzielić w naturze, i oszacowali na rsr 9,686 kop. 62½, oszacowanie zaś to zatwierdził Trybunał wyrokiem daty 7 (19) Lutego 1866 r. Z powodu zaś niepodzielności w naturze, wystawia się na sprzedaż publiczną działową

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr. 2482 położona, obejmująca gruntu łokci kwadratowych 4612/¼, z którego opłaca się rocznie czynszu rsr. 22 kop. 22, oszacowana jak wyżej na rsr. 9686 kop. 62½, Nieruchomość tę, składają następujące zabudowania:

1. Zabudowanie z drzewa wystawione przy posesji Nr. 2,466, mieszczące w sobie piwnicę i stajenkę.

2. Trzy altany z drzewa w ogrodzie wystawione, w którym znajdują się drzewa owocowe i różne krzewy.

Nieruchomość tę, dzierżawi Herman Jung za kontraktem urzędowym daty 24 Sierpnia (5 Września) 1860 r. płaci dzierżawy rocznie rsr. 600, dzierżawa ta eskpiruje dnia 1 Kwietnia 1867 r.

Szczegółowy opis tej Nieruchomości, znajduje się w taksie, w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III złożonej.

Po odbyciu w dniu 4 (16) Kwietnia r. b. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Delegowany Sędzia Kłodziński decyzją w tymże dniu wydaną, wyznaczył termin do drugiej publikacji i zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej Nieruchomości Nr. 2482, na dzień 21 Maja (2 Czerwca) 1866 r. godzinę 4 z południa, który się odbędzie w sali audjencjonalnej Wydziału III Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,686 kop. 62½ na monetę srebrną, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a wadjum złożyć należy w kwocie rsr. 1,200 w biletach bankowych.

Warunki i taksę, przejrzeć można w Kancelarji popierającego sprzedaż Adwokata pod Nr. 523 mieszkającego, i w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału III.

Warszawa dnia 6 (18) Kwietnia 1866 r.

Magnuski Adwokat.

(N. D. 2650)

Nieruchomość pod Nr. 2466 w Warszawie przy ulicy Nowolipie, uregulowaną jest hypotecznie i niepodzielnie na Marjannę z Wielickich Majewską, wdowę po Bonawenturze Majewskim, oraz Kazimierza Majewskiego i Eleonorę z Majewskich Górską, Stanisława Górskiego małżonkę, tych dwojga ostatnich, jako sukcesorów Bonawentury Majewskiego.

Na domaganie się Kazimierza Majewskiego, Trybunał i Sąd Apelacyjny wyrokami daty 15 (27) Stycznia i 2 (14) Września 1865 r. nakazały dział majątku po Bonawenturze Majewskim, a w razie niepodzielności w naturze, oszacowanie i sprzedaż publiczną rzeczonej Nieruchomości Nr. 2466.

Mianowani biegli, uznali niepodzielność w naturze, a następnie d. 13 (25) Października 1865 r. oszacowali tę Nieruchomość na rsr. 27,099 kop. 12½. Oszacowanie zaś to, Trybunał zatwierdził wyrokiem daty 7 (19) Lutego 1866 r.

Z powodu więc niepodzielności w naturze, wystawia się na sprzedaż publiczną działową

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr. 2466 położona, obejmująca ogólnej rozległości gruntu łokci kwadratowych 5684, z którego rocznie opłaca się czynszu rsr. 3 kopiejek 60.

Nieruchomość tę składają następujące zabudowania:

1. Dom masiw murowany, frontem do ulicy Nowolipie stojący, o parterze, pierwszym piętrze i mieszkaniach poddasznych.
2. Oficyna w części murowana, w części z drzewa wystawiona o parterze.
3. Oficyna z drzewa wystawiona, o parterze.
4. Oficyna z drzewa wystawiona, o parterze i pierwszym piętrze.
5. Komórki z kloaką o parterze i piętrze z drzewa wystawione.
6. Stajnie i wozownie z drzewa zbudowane.
7. Oficyna masiw murowana, o parterze i dwóch piętrach.
8. Oficyna z drzewa o parterze.
9. Oficyna z drzewa o parterze.
10. Studnia balami cembrowana z maszynową pompą i korbą drewnianną.
11. Śmietnik z bali w słupy.
12. Budka z drzewa z piecykiem.
13. Wychodek do uryny z nakryciem z drzewa.
14. Parkan z desek.
15. Bruk z kamieni polnych w podwurzu.

Wszystkie powyższe zabudowania, szczegółowo w taksie, w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III złożonej, są opisane.

Po odbyciu w dniu 4 (16) Kwietnia r. b. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Delegowany Sędzia Kłodziński, decyzją w tymże dniu wydaną, wyznaczył termin do drugiej publikacji i zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej Nieruchomości Nr. 2466. na dzień 21 Maja (2 Czerwca) 1866 r. godzinę 4 z południa, który się odbędzi, w sali audjencjonalnej Wydziału III Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,099 kop. 12½ na monetę srebrną, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a wadjum złożyć należy w kwocie rsr. 2,000 w biletach bankowych.

Warunki i taksę przejrzeć można w Kancelarji popierającego sprzedaż Adwokata, pod Nr. 523 mieszkającego, i w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału III.

Warszawa dnia 6 (18) Kwietnia 1866 r.

Magnuski Adwokat.

(N. D. 2642).

DOBRA ZIEMSKIE PRAŻMÓW,

składające się z folwarków: Prażmów, Dziecinów i Wola Prażmowska, w Okręgu Czerskim, Powiecie i Gubernji Warszawskiej położone, sprzedane będą przez publiczną w drodze działów licytacją, na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, zapadłego w dniu 28 Maja 9 Czerwca) 1865 r. pomiędzy Sukcesorami Alexandra Ryxa, a mianowicie: Józefą Pelagją ze Stawiarskich Ryxową, po niegdy Alexandrze Ryxie pozostałą wdową, z własnych funduszów utrzymującą się. w Prażmowie Okręgu Czerskim zamieszkałą, tudzież Zofią Konstancją z Ryxów Leską; Stanisława Gustawa Leskiego, obywatela małżonką, w asystencji męża działającą, wraz z tymże, we wsi Konie, Okręgu Czerskim zamieszkałą, z jednej, a Heleną z Ryxów Stawiarską, (która w dniu 12 Listopada 1865 r. bezdzietnie i beztestamentowo zeszła z tego świata, pozostawiając spadek matce i rodzeństwu) Bronisławem Felixem dwóch imion Ryxem, Władysławem Augustem Ludwikiem Franciszkiem, czterech imion Ryxem, obywatelami w Prażmowie, Okręgu Czerskim zamieszkałemi, Jadwigą Barbarą Blacydą trzech imion z Ryxów Mysyrowiczów, Władysława Mysyrowicza, obywatela małżonką, w asystencji męża działająca, wraz z tymże we wsi Piekarty lit. A. w Okręgu Czerskim zamieszkałą, oraz Teresą Alexandrą Placydą trzech imion z Ryxów Miniewską, Władysława Miniewskiego obywatela małżonką, w asystencji męża działającą, wraz z tymże, we wsi Wilcze średnie Okręgu Czerskim zamieszkałą, z drugiej strony.

Dobra te odległe są od Warszawy mil pięć, od Piaseczna mil dwie, od Grójca mil 1 i pół, od Tarczyna, mil 1 i pół. Podług pomiaru z roku 1849 grunta dworskie mają rozległości morgów 3,454 prętów 119, w czem grunta orne średniej klasy morgów 1,247, prętów 207, a lasy morgów 1,768, prętów 59 zawierają. W dobrach tych znajdują się obszerne ogrody owocowe, spacerowe i warzywne, szparagarnia, cieplarnia, gorzelnia, młyn wodny, oraz budowle dostateczne.

Łącznie z dobrami i za ten sam czacunek sprzedają się inwentarze żywe i martwe, jakie w chwili licytacji na gruncie znajdować się będą, tudzież prawo do indemizacji w listach likwidacyjnych.

Po odbyciu w dniu 3 (15) Marca 1866 roku publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 18 (30) Kwietnia 1866 r. godziną 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, przed W-ym Rożnowskim, Sędzią Trybunału delegowanym, wyznaczonym zastał.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, oraz taksa, przejrzane być mogą u podpisanego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 576, i w kancelarji Pisarza Trybunału wydziału I.

Licytacja zacznie się od sumy rubli srebrnych 99,766 kop. 83, jako szacunku przez biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 3 (15) Marca 1866 r.

Alexander Parisot,
Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu.

Następnie po odbyciu przygotowawczego przysądzenia, na które nikt z chęcią licytowania nie zgłosił się, termin do ostatecznego przysądzenia Dóbr Ziemskich Prażmowa z przyległościami, na dzień 12 (24) Maja 1866 r. godzinę 5-tą po południu wyznaczony został.

Warszawa d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1866 r.

Alexander Parisot.
Obrońca przy Senacie.

(N. D. 2635)

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 1773 zamieszkały, na rzecz Marji z Pruskich i jej męża Apolinarego Kempalskiego obywatela, w Anielinie Okręgu Brzezińskim zamieszkałych działający, ogłasza: że na podstawie dwóch wyroków:

Jednego w dniu 3 (15) Grudnia 1864 r. nakazującego sprzedaż.

Drugiego w dniu 2 (14) Października 1865 r zatwierdzającego opinją względem niemożności działu w naturze i taksę. obu z powództwa rzeczonych Kempalskich, przeciw Kaźmierzowi Pruskiemu obywatelowi imieniem własnem i jako ojcu a razem głównemu opiekunowi na rzecz nieletnich: Kaźmirza Wandy, Bolesława i Stefana, czworga dzieci swych czyniącemu w Zelgoszczy, tudzież Janowi Bieńkowskiemu obywatelowi, jako przydanemu opiekunowi praw powyższych nieletnich pilnującemu w Klęku nakoniec pełnoletniemu Władysławowi Pruskiemu, obywatelowi w Dobierzkowie, wszystkiemi w Okręgu Brzezińskim mieszkającym, przez Nikodema Bogusławskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, bronionym pozwanym w Trybunale Cywilnym Wydziału II w Warszawie ocznie zapadłych, wystawiają się na publiczną w drodze działów sprzedaż dobra ziemskie

DOBIESZKÓW,

z przyległościami w Okręgu Brzezińskim położone, prawem własności do powódki i pozwanych niepodzielnie należące, rozległości włók 36, mórg 26; miary nowopolskiej mające, i składające się: z dworu, oficyny, przy nim piwnicy, gorzelni murowanej, stodoły o dwóch klepiskach, wozowni i stajni, obory z owczarnią, spichrza w węgieł. drugiej stodoły i trzeciej, stodoły małe, chlewów, ogrodu ważywnego pospół z owocowym czworaków dla służby, siedmiu dwojaków, z których 6 przeszło na włościan, karczmy, rybołóstwa, i korzyści z mlewa w młynie, czego wszystkiego szczegółowy opis znajduje w relacji i taksie biegłych, pod dniem 2 (14) Sierpnia 1865 r. sądownie dopełnionej.

Sprzedaż odbywać się będzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549, przed Delegowanym Józefem Sztandyngierem Sędzią, za popieraniem podpisanego, u którego w mieszkaniu lub w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II można powziąść wiadomość.

Zbiór objasnień i warunków, ogłoszony został w dniu 4 (16) Marca 1866 r. termin zaś do przygotowawczego przysądzenia, oznaczony jest na dzień 15 (27) Kwietnia 1866 r. godzinę 9¾ rano.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 35,942 czyli złp. 239,613 gr. 10, w gotowiznie jako wartości oszacowaniem wykazanej.

Józef Chróścicki.

Po odbyciu przygotowawczego, termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Dobieszkowa przeznaczony został na dzień 12 (24) Maja tegóż roku godzinę 4½ z południa, o czem chęć kupna mających zawiadamia.

Chróścicki Mecenas.

(N. D. 2636).

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr 1773 zamieszkały, na rzecz Marji z Pruskich i jej męża Apolinarego Kempalskiego, obywatela w Anelinie Okręgu Brzezińskim zamieszkałych, działający, ogłasza: że na podstawie dwóch wyroków:

Jednego w dniu 3 (15) Grudnia 1864 r. nakazującego sprzedaż

Drugiego w dniu 2 (14) Października 1865 r. zatwierdzającego opinią względem niemożności działu w naturze i taksę, obu z powództwa rzeczonyoh Kempalskich, przeciw Kaźmirzowi Pruskiemu obywatelowi, imieniem własnem i jako ojcu, a zarazem głównemu opiekunowi, na rzecz nieletnich: Kaźmirza, Wandy, Bolesława i Stefana, czworga dzieci swych czyniącemu w Zelgoszczy, tudzież Janowi Bieńkowskiemu obywatelowi, jako przydanemu opiekunowi praw powyższych nieletnich pilnującemu w Klęku, nakoniec pełnoletniemu Władysławowi Pruskiemu, obywatelowi w Dobieszkowie. wszystkim w Okręgu Brzezińskim mieszkającym, przez Nikodema Bogusławskiego, Adwokata w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, bronionym pozwanym, w Trybunale Cywilnym Wydziału II w Warszawie, ocznie zapadłych wystawia się na publiczną w drodze działów sprzedaż,

Folwark, czyli właściwie Kolonja

ANIELIN,

w dobrach Sierzni Okręgu Brzezińskim położona, prawem wieczysto-czynszowym do powódki i pozwanych należąca, rozległości włók 8, morgów 25, prętów 83, miary nowopolskiej. zawierająca i składająca się: z ogrodu owocowego, budynku, w którym się mieści spichrz, drwalnia, stajnia, wozownia, obora i owczarnia, stodoły o dwóch klepiskach z piwnicą murowaną i dostawioną do niej szopą, trzech domów mieszkalnych zwanych czworakami, studni nieużywanej i chlewka bez dachu, czego wszystkiego szczegółowy opis w relacji i taksie biegłych pod dniem 12 (24 Lipca 1865 r. sądownie dopełnionej.

Sprzedaż odbywać się będzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przed Delegowanym Józefem Sztandyngierem Sędzią, za popieraniem podpisanego, u którego w mieszkaniu lub w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II można powziąść wiadomość.

Zbiór objaśnień i warunków, ogłoszony został w dniu 4 (16) Marca 1866 r. termin zaś do przygotowawczego przysądzenia oznaczony jest na dzień 15 (27) Kwietnia 1866 r. godzinę 9¾ rano.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 11,070 czyli złp. 73,800, jako wartości oszacowaniem wykrytej.

Józef Chróścicki.

Po odbyciu przygotowawczego, termin do ostatecznego przeznaczenia kolonji Anielin przysądzony został na dziń 12 (24) Maja tegoż roku godzinę 4 z południa o czem chęć kupna mających zawiadamia.

Chróścicki, Mecenas.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. *2311) Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego*

Wzywa wszelkie władzy nad porządkiem w kraju czuwające, ażeby na Feliksa Sitka vel Sicińskiego lat 21 liczącego, wyrobnika z miasta Zgierza, wzrostu małego, włosów ciemnobląd, oczu szarych, twarzy okrągłej, ubranego w surdut kortowy czarny długi, szare cajgowe spodnie w kraty i takąż kamizelkę, grube z długiemi cholewami buty i czapkę sukienną czarną z daszkiam, ścisłą baczność zwróciły a wrazie ujęcia Sądowi naszemu lub innemu z powołaniem niniejszego listu odstawić raczyły.

Łęczyca d. 1 (13) Kwietnia 1866 r.

Sędzia Prezydujący, Bajer.

(N. D. *2340). Sąd Policji Poprawczej Wydziału Sandomierskiego.*

Wzywa wszelkie Władze nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, ażeby na Tomasza Kopyś z wsi i gminy Grzegorzewie Powiatu Opatowskiego pochodzącego, o kradzież obwinionego, na teraz z pobytu niewiadomego, baczne oko zwracały, zaś w razie wyśledzenia i ujęcia wprost Sądowi tutejszemu dostawiły, którego rysopis jest następujący: ma lat wieku 25, wzrostu średniego, twarzy pociągłej, włosów ciemnych, oczów piwnych, nosa i ust miernych.

Sandomierz, dnia 4 (16) Kwietnia 1866 r.

Sędzia Prezydujący, Radca Dworu,
Iwanow.

---

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego — Za pozwoleniem Cenzury.